

ZEMIA

KOLBUSZOWSKA

nr 11/59 • 30 listopad 2000 • cena 1,80 zł • Indeks 32616 X • ISSN 1232-051X

- **Nowa świątynia w Kolbuszowej**



- **XXII sesja Rady Powiatu**
- **Burmistrz pisze do ministra**
- **W Raniszowie oddano oczyszczalnię**



- **Świętowanie niepodległości**
- **Brzycholina - leśna osada**
- **Ścieżka leśna w Nowej Wsi**



- **Požary, kradzieże i włamania**
- **Dr Ragan radzi...**



- **Kluby sportowe powiatu - cd.**



**Kościół św. Brata Alberta
poświęcony**

W dniach 25 X do 08 XI 2000 r. w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Kolbuszowej czynna była wystawa „Ikony” Natalii Czarnieckiej.

IKONY W KOLBUSZOWEJ

Autorka prac pochodzi z Moskwy, gdzie ukończyła szkołę malowania ikon przy Klasztorze Świętego Wasyla Błogosławionego. Od pięciu lat mieszka wraz z mężem i córką w Kolbuszowej. Zajmuje się malowaniem najstarszej formy ikon, opanowała także sztukę przenoszenia tradycyjnego jej wizerunku na jajko i wieko szkatułki w stylu Fiedoskino.

Otwarcia ekspozycji dokonał dyrektor biblioteki Andrzej Jagodziński. Uczestniczyli w niej przedstawiciele miejscowych władz oraz aktualnie goszcząca delegacja francuska z zaprzyjaźnionego z Kolbuszową miasta Plœrmel. Zwiedzający podziwiają fascynujące swoim bogactwem i różnorodnością dzieła, częstowani byli tradycyjną rosyjską herbatą z wiśniową konfiturą oraz oryginalnymi wypiekami.

W gablotach i na sztalugach umieszczone były ikony malowane farbami temperowymi na drewnie. Przedstawiały one postacie świętych m.in. św. Jerzego, wizerunki Chrystusa oraz Matki Boskiej. Inne, to widoki dwóch najsłynniejszych cerkwi Moskwy, znajdujących się na Placu Czerwonym. W dorobku pani Natalii pojawiły się rów-

nież prace o tematyce związanej ściśle z dziejami naszego narodu. I tu uwagę zwracała kopia obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej. Wszystkie prace charakteryzowała staranność i precyzją wykonania. Zwiedzającym szczególnie podobały się olbrzymie drewniane jajka, na których artystka zamieściła w owalach różnorodne widoki m.in. Kościoła Mariackiego, reprodukcję obrazu Leonarda da Vinci Madonna z Dzieciątkiem Jezus, Świętą Rodzinę, Matkę Boską Włodzimierską.

Artystka wykazała w swoich pracach niezwykły talent i dokładność. Każde dzieło urzeka swoim niepowtarzalnym kolorytem. Chętnie jest zapraszana na różne wystawy np. do Kazimierza Dolnego, a obecnie na wystawę z okazji zbliżających się mikołajek. Obecność jej ekspozycji w bibliotece i liczba odwiedzających świadczy o zainteresowaniu inną kulturą i rzadko spotykaną w naszym regionie formą twórczości.

Nadmienić należy, iż całą ekspozycję ikon wzbogaciło kilka prac z prywatnych zbiorów pana Andrzeja Wesołowskiego z Kolbuszowej, znawcę i kolekcjonera sztuki cerkiewnej.

ALINA WILK



Natalia Czarniecka i Jarosław Mazur podczas otwarcia ekspozycji

“Bliżej świata”

W Starostwie Powiatowym w Kolbuszowej w dn. 25 października 2000 r. odbyło się seminarium szkoleniowe poświęcone tematyce europejskiej pn. “Bliżej świata”. Szkolenie prowadzone było przez Agatę Jurkowską i Annę Wolińską – Marmaj, które reprezentowały Regionalne Centrum Informacji Europejskiej w Rzeszowie.

Panie omówiły pokrótce historię tworzenia Unii Europejskiej. Przedstawiły instytucje działające na rzecz krajów należących do Wspólnoty. Parlament Europejski, Komisja Europejska, Trybunał Sprawiedliwości, itp. gwarantują demokratyczne działanie Unii. Wraz z całym personelem pomocniczym (choćby tłumacze) tworzą ogromną machinę biurokratyczną. Poruszono kwestię mówiącą o procesie akcesyjnym Polski jako państwa stowarzyszonego z krajami UE. Sprawa ta jest wciąż umieszczana na pierwszych stronach gazet i omawiana w większości programów informacyjnych. Jakie jest podejście do tej sprawy Polaków? Można odpowiedzieć krótko – różne. W czasie rozmów z przedstawicielkami Centrum upewniłam się, że również na Podkarpaciu kwestia ta jest kontrowersyjna. Chodzi głównie o przystosowanie polskiego rolnictwa do wymogów unijnych. Przedstawione wymogi dotyczące kwestii certyfikacji produktów już za kilka lat mogą dotyczyć także polskich producentów. Na terenie powiatu kolbuszowskiego mamy osoby zajmujące się produkcją ale i przetwórstwem owoców i warzyw. Będziemy więc (w przypadku wejścia do UE) sprawdzać to na własnej skórze. Panie podały ciekawy przykład o wielkości komiszonów. I tak w Polsce lubimy malutkie ogórki, które można dodać do wielu przygotowywanych dań. A w Unii? Wręcz przeciwnie. Tam ogórki, jak każde inne produkty, muszą mieć odpowiednią wielkość. Jest to wy-

magane szczególnie w sprzedaży hurtowej, bo wiem trudno sobie wyobrazić aby farmer sprzedający kilo ogórków turyście sprawdzał czy są odpowiednio zielone, czy mają odpowiednią wielkość.

Wszystkie omawiane tematy były poparte prezentacją komputerową, która stworzyła możliwość obrazowego ukazania przedstawianej tematyki. Miło było oglądać schematyczne przedstawienie działania instytucji czy portrety aktualnie pracujących komisarzy. Każdy z uczestników spotkania miał możliwość otrzymania materiałów informacyjnych – szkoleniowych. Było to pierwsze tego typu spotkanie w naszym powiecie, pewnie nie ostatnie. Czy było konieczne? Odpowiedź będzie znana za jakiś czas.

ANNA CZACHOR

Będzie “Ambaras”

Szanowni Państwo! Powiatowe Centrum Kultury zwraca się z propozycją wspólnego redagowania miesięcznika pt. “Ambaras”. Będzie on dodatkiem do Miesięcznika Powiatowego “Ziemia Kolbuszowska”. Informacje bieżące o szkole, nauczycielach, uczniach, konkursach, olimpiadach i Wszyskich sukcesach będziecie mogli Państwo zamieszczać w/w dodatku każdego miesiąca.

Celem Powiatowego Centrum Kultury jest propagowanie kultury, nauki i sportu w powiecie kolbuszowskim. Dlatego prosimy Państwa o pisemną deklarację osób, które będą podejmować współpracę z Powiatowym Centrum Kultury.

KATARZYNA CESARZ

DYREKTOR POWIATOWEGO CENTRUM KULTURY

WIELKI CHARYTATYWNY BAL SYLWESTROWY

w Hali Widowiskowo-sportowej przy LO
Rozpoczęcie o godz. 19⁰⁰

Gwarantujemy:

- ▶ doborową orkiestrę z Rzeszowa
- ▶ smaczne posiłki
- ▶ wyśmienitą zabawę

Bilety w cenie 350 zł do nabycia:
Sklep “LOTTO” przy Manhattanie 3
tel. 22 71 423

Dochód z balu przeznaczony będzie na cele dobroczynne.

Kupując bilet usłyszysz

BAL, a wchodząc w 2001 rok będziesz miał świadomość, że dokonałeś czynu miłości bliźniego.



Serdecznie zapraszamy

NA CZASIE...

OCZYWIŚCIE, JESTEM ZA WIĘKSZĄ SAMORZĄDNOŚCIĄ, ALE CO NA TO WARSZAWA



Rys. Zbigniew Jujka

ŚWIĘTA, ROCZNICE ...

82 rocznica odzyskania niepodległości

Tegoroczne obchody Dnia Niepodległości w Kolbuszowej poprzedziło otwarcie wystawy pt. : "Droga do Niepodległości". Wystawę otwarto 10 listopada 2000 r. w świetlicy Zespołu Szkół Zawodowych.

Dzień 11 listopada rozpoczął się w Kolbuszowej capstrzykiem w wykonaniu orkiestry dętej Miejskiego Domu Kultury. Członkowie orkiestry prezentowali swe umiejętności na rynku i osiedlach miasta, informując mieszkańców o przypadającym w tym dniu święcie.

Kolejnym punktem uroczystości było odsłonięcie na budynku MDK tablicy pamiątkowej upamiętniającej 300-lecie nadania Kolbuszowej praw miejskich. Uroczystego odsłonięcia dokonali: Ewelina Bogacz i Sebastian Maciąg – uczniowie Liceum Ogólnokształcącego i Zespołu Szkół Zawodowych.



Delegacje samorządów - powiatu, miasta i gminy, kombatantów, młodzieży i partii politycznych na kolbuszowskim cmentarzu.

O godz. 10.00 przedstawiciele władz powiatowych i gminnych, instytucji oraz organizacji społecznych i kombatanckich zebraли się na cmentarzu parafialnym. Złożyli wieńce na mogiłach powstańców listopadowych i styczniowych, legionistów, oraz przy kaplicy grobowej Tyszkiewiczów. Uroczystość została poświęcona pomnik "Lisowszczyków" zamordowanych przez UB, odnowiony obecnie przez Fundację na Rzecz Kultury Fizycznej i Sportu w Kolbuszowej.

Po złożeniu kwiatów władze, poczty sztandarowe szkół, organizacji kombatanckich i społecznych oraz liczni mieszkańcy Kolbuszowej zebraли się w kościele parafialnym p.w. Wszystkich Świętych na uroczystej Mszy Świętej, w intencji Ojczyzny oraz dobroczyńców i mieszkańców, którą sprawowali: ks. dziekan Stanisław Wójcik, oraz księża proboszczowie Jan Gut i Jan Pępek.

Ks. dziekan przypomniał w homilii o obywatelskich obowiązkach względem Ojczyzny. Zwrócił się do Polaków z apelem aby kierowali się w życiu miłością do Boga i Ojczyzny, by Ojczyzna nie wstydziła się za nich poza jej granicami.

Po zakończeniu mszy zgromadzeni przy akompaniamencie orkiestry przemaszewali ulicami miasta do Miejskiego Domu Kultury. W imieniu władz zebranych powitał przewodniczący Rady Miejskiej Jan Wiącek. Przedstawił kalendarz imprez, które miały miejsce w br. w Kolbuszowej w związku z obchodami 300-lecia miasta.



Tablica upamiętniająca 300-lecie miasta.

Nawet w okresie zaborów wykorzystywali możliwości jakie dawała autonomia, upamiętniając wielkie rocznice narodowe".

Na zakończenie burmistrz w imieniu Starosty i własnym podziękował wszystkim za uświetnienie uroczystości swą obecnością i zaprosił na program artystyczny przygotowany przez nauczycieli i uczniów Szkoły Podstawowej i Gimnazjum Nr 1 w Kolbuszowej.



Burmistrz Chmielowiec podczas przemówienia

Ci młodzi Kolbuszowianie właśnie 11 listopada obchodzili swe 18 urodziny stając się pełnoprawnymi obywatelami Rzeczypospolitej.

Nową tablicę poświęcił proboszcz parafii Brata Alberta ks. Jan Pępek, po czym głos zabrał burmistrz Zbigniew Chmielowiec. Przypomnił, że: "Kolbuszowianie zawsze dawali świadectwo swojego patriotyzmu i przynależności do narodu polskiego.

wej. Swym ciekawym programem młodzież "przeniosła" zebranych do okresu rozbiorów i walki o niepodległość. Widzowie ze wzruszeniem słuchali pięknych pieśni patriotycznych i poezji powstańczej.

MICHAŁ JAGODZIŃSKI

"Przez was śmierci męczeńskiej wierni, padną w gruzach mury Jerycha"

J. Łobodowski

Święto Niepodległości w Niwiskach

W dniu 11 listopada, w 82 rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości, w kościele parafialnym pw. Św. Mikołaja w Niwiskach odbyła się uroczystość odsłonięcia i poświęcenia tablicy upamiętniającej parafian poległych za Ojczyznę w czasie I i II wojny światowej. Poświęcony również został odnowiony grób nieznanego żołnierza polskiego, poległego w dniu 6 IX 1939 roku i pochowanego na miejscowym cmentarzu.

Uroczystość rozpoczęła się programem słowno-muzycznym o tematyce patriotycznej, przygotowanym przez dzieci i młodzież ze Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Niwiskach pod kierunkiem nauczycieli: Barbary Górka – Starzec, Edwarda Dudziaka i Tomasza Błażeja. Po zakończeniu części artystycznej inicjator odnowienia pomnika p. Franciszek Tetlak podziękował ks. prałata Wiesławowi Au-

gustynowi, proboszczowi tutejszej parafii za ideę powstania tablicy i wszelką pomoc przy projektowaniu i wykonaniu pomnika. Słowa podziękowania skierował również do Kazimierza Rogali, właściciela Zakładu Obróbki Kamienia Budowlanego w Przyłęku, który sponsorował i wykonał to przedsięwzięcie. Wyrazy uznania skierowane zostały także do Zarządu i Rady Gminy Niwiska, w tym wójta gminy Piotra Skiby i pani sekretarz Elżbiety Wróbel.

cd. na str. 4

cd. ze str. 3

O godz. 9³⁰ rozpoczęła się Msza Święta koncelebrowana, pod przewodnictwem ks. proboszcza Wiesława Augustyna. Kazanie przesycone akcentami patriotycznymi, nawołujące do poczucia odpowiedzialności za Ojczyznę wygłosił kapelan Armii Krajowej w Kolbuszowej – ks. Ryszard Kiwak. Odsłonięcia tablicy dokonali starosta kolbuszowski Zbigniew Lenart oraz wójt gminy, a poświęcił ją ks. proboszcz. Patriotyczny charakter uroczystości podkreślała obecność pocztów sztandarowych wystawionych przez jednostki OSP z gminy.

Msza Święta zakończyła się przemową ks. proboszcza w której podziękował on wszystkim za przybycie i zaangażowanie w prace przy odnawianiu pomnika, oraz zwrócił się z prośbą do zebranych o kultywowanie lokalnych tradycji a przez to rozwijanie patriotyzmu i miłości do Ojczyzny, szczególnie wśród młodzieży.

Po tych słowach wszyscy udali się w uroczystej procesji na cmentarz, gdzie ks. Ryszard Kiwak dokonał poświęcenia grobu nieznanego żołnierza. Wieńce na grobie złożyła młodzież szkolna, prezes koła gminnego Związku Kombatantów oraz starosta kolbuszowski, który w krótkim wystąpieniu podkreślił, że rocznicowe obchody są okazją do budzenia podstaw patriotycznych wśród młodzieży.

W roku Wielkiego Jubileuszu zarówno tablica jak i odnowiony grób nieznanego żołnierza staną się niewątpliwie pomnikiem – wkładem tutejszych parafian w dwa tysiące lat chrześcijaństwa.

BARBARA GÓRKA-STARZEC
FRANCISZEK TETLAK, EDWARD DUDZIAK
ZDJĘCIA F. TETLAK

Tablica upamiętniająca poległych w latach 1915 - 1947.



Starosta odsłania tablicę pamiątkową.



Odnowiony grób Nieznanego Żołnierza Polskiego.

WSPÓLNOTA SAMORZĄDOWA...

Obradowała Rada Powiatu

XXII sesja Rady Powiatu, w dniu 14 listopada br., rozpoczęła się od dość nietypowego, ale bardzo miłego akcentu. Otóż starosta Zbigniew Lenart wręczył stypendia stypendystom Prezesa Rady Ministrów. Na wręczenie wyróżnień przybyli prawie wszyscy uhonorowani uczniowie wraz z nauczycielami. Zespół Szkół Rolniczych w Wejnie reprezentowali: Emilia Natalia Antos - uczennica klasy II Liceum Agrobiznesu, Marta Mazur - uczennica II klasy Technikum Żywności i Gospodarstwa Domowego, oraz Piotr Tomasz Serafin z klasy V Technikum Rolniczego. Z Zespołu Szkół Zawodowych w Kolbuszowej stypendystami zostali: Karolina Bujak z klasy II Liceum Zawodowego i Łukasz Bryk z klasy II Liceum Technicznego. Również uczennica klasy IV Liceum Ogólnokształcącego w Kolbuszowej Agnieszka Sondej uzyskała stypendium Prezesa Rady Ministrów.

Zasadniczą część obrad sesji rozpoczęła się od dodania w ustalonym porządku obrad dwóch dodatkowych punktów dotyczących projektu uchwały w sprawie uchylenia uchwały Rady Powiatu w Kolbuszowej z dnia 12 października 2000r. w sprawie zaciągnięcia zobowiązania na modernizację dróg powiatowych (Nr XXI/119/2000), oraz projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia zmian w statucie Samo-

dzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Kolbuszowej.

Następnie starosta przedstawił informację o pracy Zarządu Powiatu. Krótko mówiąc Zarząd zajął się czterema sprawami. Przede wszystkim trwały prace nad projektem budżetu na rok 2001. Poza tym prowadzono uzgodnienia dotyczące Powiatowego Inspektoratu Weterynarii mającego powstać w powiecie kolbuszowskim, analizę projektu budowlanego Starostwa oraz inne sprawy związane z normalnym funkcjonowaniem Starostwa.

Kolejny punkt sesji miał za zadanie podsumować współpracę samorządu powiatowego z samorządami gminnymi i samorządem wojewódzkim. Starosta omówił najważniejsze punkty prowadzonej współpracy. I tak... Wspólnie z gminami prowadzone są zadania na drogach (remonty, zimowe utrzymanie i budowa mostu). Ponadto przy współpracy z gminami realizowane są zadania zleczone z zakresu administracji rządowej dotyczące administracji architektoniczno - budowlanej. Dość szeroko posunięta jest współpraca w dziedzinie dość szeroko rozumianej kultury. Utworzono Fundację na Rzecz Rozwoju Oświaty Szkolnictwa Wyższego i Kultury w Powiecie Kolbuszowskim, która pomaga nowo powstałemu oddziałowi uczelni. Organizowane są spotka-

STAROSTWO

nia mieszkańców gmin powiatu kolbuszowskiego chociażby z okazji powiatowej inauguracji roku szkolnego czy powiatowych dożynkach. Są też dofinansowywane przez powiat gminne imprezy cykliczne jak: Przegląd Widowisk Kolędniczych, Turniej Orkiestr Dętych czy Powiatowy Festiwal Pieśni Patriotycznej. Na sesji była okazja do wysłuchania jak ta współpraca jest odbierana przez "drugą stronę", tj. gminy. Gospodarze gmin nawiązywali do spraw poruszanych przez starostę. Głównie w nawiązaniu do zadań drogowych. Wiceburmistrz Kolbuszowej - Jan Zuba wspominał o zadaniach wykonywanych przez Miejską i Powiatową Bibliotekę Publiczną w Kolbuszowej czy o spotkaniach organizowanych przez starostę dotyczących np. budowy ponadgminnego składowiska odpadów.

Wójt Niwisk Piotr Skiba również przedstawił współpracę z powiatem. Zajął się głównie infrastrukturą drogową. Rozmawiano również o sporcie w powiecie kolbuszowskim. Godne odnotowania jest zdanie przewodniczącego Rady w Majdanie Królewskim Kazimierza Sudola, który zapewnił o ziozumeniu radnych z innych gmin, że most w Spiach jest ważny i należy go ukończyć. O sytuacji między powiatem a gminą Stary Dzikowiec wspominał wójt a zarazem wiceprzewodniczącą Rady Powiatu Krzysztof Klecha (przekazanie samochodu dla Postenunku Policji w Starym

Dziękowcu, zakup przez powiat komputera z dojsiem do internetu).

Jedno jest pewne, potrzeb i chęci do ich realizacji jest wiele. Brak jednak środków finansowych. Powstaje wówczas dylemat jak działać aby realizować zadania i promować powiat i gminę. Współpraca z samorządem województwa jest okazjonalna, odbywają się spotkania i rozmowy dotyczące chociażby przyszłości Biblioteki Pedagogicznej, przekazania Kolumny Transportu Drogowego, itp.

Kolejnym punktem obrad było podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Rady Powiatu Kolbuszowskiego z dnia 6 marca 1999r. Nr VI/30/99 w sprawie inwestycji powiatowej pod nazwą "Budowa mostu na rzece Łęg w miejscowości Spie". Uchwałę przedstawiła Elżbieta Wróbel – członek Zarządu Powiatu. Chodziło w niej jedynie o przesunięcie terminu wykonania. 25 radnych było za przyjęciem w/w uchwały. Nikt nie był przeciwny, nikt się nie wstrzymał.

Punkt 5 porządku obrad dotyczył podjęcia uchwały w sprawie zmiany uchwały Rady Powiatu Kolbuszowskiego z dnia 26 stycznia

1999r. Nr V/25/99 w sprawie ustalenia wysokości i zasad wypłaty diet radnym za udział w pracach organów powiatu. W imieniu Komisji Gospodarki Mieniem i Finansów wypowiedział się radny Władysław Mytych. Mówił on o dylemacie jaki powstał przy rozpatrywaniu takiej uchwały.

Podobne było stanowisko Komisji Edukacji Kultury Sportu i Turystyki, które przedstawiła jej przewodnicząca Ryszarda Czapka. W imieniu Klubu Radnych AWS (grupującego radnych kandydujących w wyborach z listy AWS) informację przekazał Adam Przybyło – zastępca przewodniczącego klubu. W tej sprawie stanowisko klubu AWS było, że "nie podwyższaniem diet radnych". W przeprowadzonym głosowaniu uchwałę odrzucano 17 głosami, przy 6 głosach wstrzymujących się. Tak więc diety ustalone na początku kadencji nie zostały podniesione, nawet o wskaźnik inflacji.

Kolejny punkt sesji obejmował podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Powiatu Kolbuszowskiego na 2000 r. Uchwałę przyjęło 25 głosami za.

Następnie radni przystąpili do pracy nad uchwaleniem dodanych uchwał do porządku sesji. Pierwsza z nich podjęta była w sprawie uchylenia uchwały Rady Powiatu w Kolbuszowej z dnia 12 października 2000 r. w sprawie zaciągnięcia zobowiązania na modernizację dróg powiatowych. Proponowaną uchwałę przyjęło 22 głosami za, przy 3 głosach wstrzymujących się.

Kolejną uchwałą została podjęta w sprawie zatwierdzenia zmian w statucie Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Kolbuszowej. Dyrektor SPZOZ w Kolbuszowej wyjaśnił dlaczego była konieczność tak szybkiego przygotowania uchwały w sprawie zatwierdzenia zmian w statucie. Dotyczyło to zawarcia kontraktu z Regionalną Kasą Chorych dotyczącą oddziału anestezjologii i intensywnej opieki medycznej. Powyższą uchwałę przyjęło jednogłośnie. W sprawach różnych dyrektor Wydziału Architektury i Budownictwa Julian Preneta zaprezentował i omówił projekt budynku Starostwa. Na tym sesję zamknięta.

OPRAC. ANNA CZACHOR

MIASTO I GMINA KOLBUSZOWA

Realizacja przyjętej strategii rozwoju Miasta i Gminy Kolbuszowa

Jednym z punktów obrad XXIX sesji Rady Miejskiej była informacja o realizacji strategii rozwoju Miasta i Gminy Kolbuszowa.

Strategia rozwoju przyjęta uchwałą Rady Miejskiej zakłada, że rozwój Miasta i Gminy do roku 2006 koncentrować się będzie wokół pięciu pól strategicznych:

1. Przedsiębiorczość i inwestorzy
2. Gospodarstwa rolne
3. Edukacja i szkolenie
4. Kultura i rekreacja
5. Infrastruktura i komunikacja

W ramach obszaru Przedsiębiorczość i inwestorzy podjęto działania w wyniku, których został utworzony w Urzędzie MiG punkt konsultacyjno-doradczy dla MSP oraz bezrobotnych, który jest filią CWB w Rzeszowie i nieodpłatnie świadczy usługi dla zainteresowanych. Wspólnie z powiatem tworzony jest w naszym mieście Punkt Informacji Europejskiej, który będzie się mieścił w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej.

Z inicjatywy Zarządu MiG opracowywany jest statut stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Gospodarczego MiG. Celem stowarzyszenia będą działania integrujące środowisko gospodarze i pobudzające rozwój przedsiębiorstw. Podejmowane są działania przygotowujące oferty dla inwestorów (zakup gruntów, uzbrojenie terenów). Prowadzona jest działalność promocyjna Miasta i Gminy poprzez internet, centralne bazy danych, wydawnictwa lokalne, regionalne, prasę, radio i telewizję regionalną. W ramach tego obszaru gmina uzyskała 65 tys. zł od sponsorów.

W ramach wspierania rozwoju gospodarstw rolnych rozwijane jest doradztwo rolnicze. Kilku młodych rolników wzięło udział w szkoleniu agroturystycznym sfinansowanym ze środków pomocowych. Szkolenie oprócz zajęć teoretycznych obejmowało wizyty w gospodarstwach agroturystycznych w gminie Cisna, oraz w Austrii. Urząd MiG

udzielał pomocy w pozyskiwaniu kredytów na preferencyjnych warunkach oraz wspierał zakup schładzarek do mleka. Podejmowane są działania wspierające tworzenie grup producenckich. Aktualnie przez wydział rolnictwa opracowywany jest plan rozwoju wsi.

W obszarze edukacji i szkoleń Miasto i Gmina dokonała znacznych nakładów inwestycyjnych na rozwój bazy oświatowej. W tym roku oddano do użytku salę gimnastyczną przy Szkole Podstawowej i Gimnazjum Nr 2 – koszt poniesiony to 850 tys. zł, z tego 246 tys. UKFiS, 100 tys. zł Kuratorium, pozostałe środki - budżet MiG oraz Fundacja.

Przekazano pod potrzeby Gimnazjum w Kupnie I segment w którym mieści się kotłownia gazowa, sala gimnastyczna o wymiarach 9x18 oraz 4 sale dydaktyczne wraz z zapleczem – wartość 600 tys. zł. Ponadto zmodernizowano kotłownię wraz z CO w SP w Przedborzu – 120 tys. zł oraz w SP Nr 1 – 250 tys. zł (w tym 50 tys. bezzwrotnej dotacji).

Oddano do użytku trzy pracownie internetowe w Gimnazjach Nr 1, Widelce i Kupnie o wartości 120 tys. zł. Dwie z nich sfinansowane zostały z dotacji MEN w wysokości 100 tys. zł. Gmina otrzymała także autobus szkolny wartości 200 tys. zł.

Łączna wartość nakładów wynosi ponad 2,2 mln zł, z czego środki bezzwrotne stanowią około 850 tys. zł., kredyty i pożyczki – 560 tys. zł. Pozostała kwota około 800 tys. zł z budżetu Miasta i Gminy.

Przy LO w Kolbuszowej działa utworzone staraniem powiatu Centrum Nauczania języków obcych. Od października tego roku na bazie ZSR w Weyni rozpoczął rok akademicki wydział zamiejscowy WSP w Rzeszowie, kierunek – agrobiologia.

W dziedzinie rozwoju kultury, sportu i rekreacji podjęte zostały następujące działania: zmodernizowano i doposażono hotel przy stadionie. Powstało boisko sportowe i Klub Spor-

towy w Przedborzu. Reaktywowano działalność klubów sportowych w Widelce i Kolbuszowej Dolnej. Dokonuje się wykup gruntów pod boisko sportowe w Zarębkach.

Oddana została do użytku ścieżka przyrodniczo-edukacyjna w Nowej Wsi wykonana przez Nadleśnictwo Kolbuszowa, której wartość wynosi 100 000 zł

W obszarze strategicznym infrastruktura i komunikacja trwa projektowanie runda na skrzyżowaniu drogi wojewódzkiej Mielec - Leżajsk z drogą krajową nr 9 (porozumienie trójstronne). Udział finansowy gminy to 5000 zł oraz wykup gruntów w roku 2000 – 55 tys. zł. Pozostała kwota za dokumentację 63 tys. zł - Zarząd Dróg Województwa oraz GDDP.

Na mocy porozumienia z Zarządem Dróg Wojewódzkich modernizowany jest odcinek ul. Piłsudskiego (ok. 600 mb.). Całkowity koszt przedsięwzięcia wynosi około 600 tys. zł, z czego z budżetu MiG około 200-220 tys. zł, pozostałe środki z budżetu województwa. Zmodernizowano odcinek 300 mb drogi gminnej w Świerczowie za kwotę 60 tys., chodnik przy ul. Narutowicza 400 mb. za kwotę 40 tys. zł, z tego 22 tys. zł. budżet MiG, 18 tys. zł Zarząd Dróg. Budowany jest chodnik przy drodze krajowej w Kolbuszowej Górnej oraz Widelce na łączną kwotę – 120 tys. zł. Zmodernizowano parking obok Urzędu Skarbowego za kwotę 40 tys. zł. Opracowano dokumentację na budowę ul. Gosłara i ul. Dembowskiego – koszt 12 tys. zł. Łączny koszt to 983 tys., z czego z zewnątrz pochodzi 480 tys. Podjęte zostały starania o budowę obwodnicy i drugiego mostu na rzece Nił w miejscu ustalonym w MPOZP z 1993 roku. Wstępne ustalenia z Samorządem Województwa Podkarpackiego zakładają wykup przez MiG gruntów natomiast koszt opracowania dokumentacji i realizacja inwestycji sfinansuje budżet województwa. Obwodnica byłaby odcinkiem drogi wojewódzkiej Mielec-Leżajsk.

Podjęte przez Zarząd działania zaowocowały zmianą centrali analogowej na cyfrową, dzięki czemu Miasto i Gmina uzyska lepszy dostęp do sieci internetowej poprzez możliwość instalacji urządzeń typu JSDN oraz SDJ. Wymiany centrali dokonała TPSA.

W zakresie modernizacji sieci energetycznych zakończono prace w Przedborzu i Nowej Wsi. Łączna wartość inwestycji to 420 tys. zł z czego udział budżetu MiG - 80 tys. zł. Trwa-

cd. na str. 6

cd. ze str. 5

ją prace projektowe w zakresie reelektyfikacji wsi Widelka.

Suma nakładów w tym sektorze to 1,4 mln zł, w tym 800 tys. zł to środki z zewnątrz.

W ramach rozbudowy sieci kanalizacyjnej zrealizowano I etap inwestycji w Kolbuszowej Dolnej przy ul. Sokołowskiej. Za kwotę 280 tys. zł. (udział mieszkańców 1,5 tys. zł od jednej posesji) II etap jest realizowany przy ul. ppor. Sawy. Projektowana jest dokumentacja kanalizacyjna na Os. Prefabet oraz Kolbuszowa Dolna do CPN-u, a także odcinek kanalizacji pomiędzy ul. Partyzantów a ul. Wojska Polskiego. Aby zwiększyć nakłady finansowe na budowę kanalizacji Urząd MiG złożył wniosek o dotację do NFOŚ i GW do Phare 99, oraz w ramach porozumienia gmin powiatu Kolbuszowskiego do Phare 2001. W ramach programu Phare 99 Gminie zostały przyznane środki z Unii Europejskiej mające zasilić fundusze na budowę kanalizacji sanitarnej na Osiedlu Polna. Przyznanie dotacji z UE obliguje rów-

nocześnie budżet państwa do partycypowania w kosztach inwestycji. Środki unijne mają wynosić 85 tys. euro, dalsze 42 tys. euro ma pochodzić z budżetu państwa.

Jeszcze w tym roku zostanie zlecone opracowanie koncepcji rozdziału kanalizacji ogólnospławnej w zlewni pomiędzy ul. Krakowską, a ul. Obrońców Pokoju zgodnie z opracowanym planem przebudowy kanalizacji w mieście.

Wydatki poniesione na sieć wodociągową w Kolbuszowej Dolnej wyniosły 41 tys. zł. Wodociąg w Przedborzu zamknął się kwotą 100 tys. zł.

W ramach rozwiązywania problemów utylizacji odpadów komunalnych wprowadzony jest program segregacji odpadów. Zakupiono przy 50% dotacji z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska za kwotę 20 tys. zł 12 sztuk dwukomorowych pojemników na szkło kolorowe i bezbarwne. Odbiorcą śmieci szklanej jest Firma Recykling z Jarosławia. Przygotowany jest program zakupu kolejnych

pojemników dla terenów wiejskich oraz program zbiórki odpadów plastikowych. Program wstępnie zakłada ustawienie pojemników obok pojemników na szkło, a na terenach miejskich każde gospodarstwo otrzymałoby worki, które w ustalonych terminach byłoby odbierane. Odbyły się już rozmowy z Firmą WIBO, która będzie odbiorcą zebranych opakowań plastikowych.

Jednocześnie przy współpracy z gminą Nowa Dęba oraz Firmą Recykling – Jarosław prowadzona jest edukacja ekologiczna w szkołach podstawowych i gimnazjach.

We wrześniu nauczyciele prowadzący klasy ekologiczne wzięli udział w szkoleniu finansowanym z funduszy pomocowych.

Łączne wydatki inwestycyjne poniesione przez Miasto i Gminę Kolbuszowa w związku z realizacją strategii rozwoju wyniosły około 3,8 mln zł, z tego około 1,85 to bezzwrotne środki z zewnątrz.

JAN ZUBA

Z CA BURMISTRZA MIASTA I GMINY KOLBUSZOWA

Publikujemy list protestacyjny przeciwko zamierzeniom Ministerstwa Sprawiedliwości podporządkowania sądu i prokuratury w Kolbuszowej Tarnobrzegowi, wbrew tradycji i interesom mieszkańców powiatu.

Redakcja

Szanowny Panie Ministrze...

otrzymaliśmy informację o planowanej zmianie podległości administracyjnej Sądu i Prokuratury Rejonowej w Kolbuszowej odpowiednio pod Wydział Zmiejscowy Sądu i Prokuratury Okręgowej w Tarnobrzegu. Kolbuszowski Sąd Rejonowy oraz Prokuratura podlegają aktualnie pod Sąd i Prokuraturę Okręgową w Rzeszowie.

Miasto Kolbuszowa leży w odległości 30 kilometrów od Rzeszowa, natomiast pozostałe miejscowości naszej gminy w odległości 20 kilometrów od Rzeszowa, z Kolbuszowej do Tarnobrzega jest 45 kilometrów zaś dla poszczególnych wsi odległość ta wynosi ponad 60 kilometrów.

Zmiana podległości wyżej wymienionych instytucji narazi na koszty i następcy wiele problemów zwykłym obywatelom, tym których często nie stać na własny samochód bądź też zwiększy wydatki na opłacanie swoich pełnomocników, reprezentujących ich przed sądem drugiej instancji.

Niepokoń nas również fakt zmiany podległości Kolbuszowskiej Prokuratury Rejonowej gdyż Powiatowa Komenda Policji w Kolbuszowej podlega bezpośrednio pod Wojewódzką Komendę Policji w Rzeszowie a wiemy jak ważna jest współpraca policji z prokuraturą, tym bardziej, że osrodki dla nieletnich znajdują się bliżej Rzeszowa, w tym Państwowe Pogotowie Opiekuniczne.

Powiat kolbuszowski jest silnie powiązany z Rzeszowem, mamy doskonałe połączenia komunikacyjne i telefoniczne, wielu mieszkańców naszej gminy pracuje w Rzeszowie.

My jako samorząd jesteśmy przez naszych obywateli postrzegani jako odpowiedzialni za reformy, jakie zachodzą w naszym kraju i obciążani za ewentualne błędy przy i wdrażaniu i realizacji.

Oczekiwano, że reforma administracyjna kraju ograniczy liczbę administracji, udoskonali fachowość i kompetencje urzędników, pozwoli obywatelom szybciej załatwiać ich sprawy, jednak w trakcie spotkań z mieszkańcami słyszymy coraz więcej gorzkich uwag, że reformy spowodowały na razie jedynie wzrost kosztów.

Przekazując powyższe uprzejmie prosimy by Pan Minister wziął pod uwagę nasze argumenty w przedmiotowej sprawie i pozostawił dotychczasową podległość Sądu i Prokuratury Rejonowej w Kolbuszowej bez zmian.

Z wyrazami szacunku

Burmistrz

mgr inż. Zbigniew Chmielowiec

Kolbuszowski Dzień Seniora

16 listopada 2000 r. w Miejskim Domu Kultury odbyło się uroczyste spotkanie rejonowego oddziału Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w celu uczczenia Dnia Seniora. Zebranych gości przywitała pani Aniela Lenart – przewodnicząca Zarządu Rejonowego Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów w Kolbuszowej.

Głównym punktem uroczystości było wręczenie honorowych odznak nadanych przez warszawski Zarząd Główny tego związku. Odznaki otrzymali: Burmistrz Miasta i Gminy Zbigniew Chmielowiec, dyrektor MDK Aleksandra Niezgoda, Zenoła Hodorowska, Alicja Furgał, Maria Dziuba, Barbara Krudysz, Jadwiga Krudysz-Stazec, Honorata Sitarz, Jan Malec oraz prezes Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu Władysław Mytych.

Po wręczeniu odznak przewodnicząca przedstawiła informację o działalności Za-

rzędu Rejonowego związku z której dowiedzieliśmy się między innymi, że kolbuszowski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów liczy obecnie 362 członków. Pani Lenart podziękowała władzom i sponsorom za współpracę ze związkiem. Prezes Władysław Mytych w imieniu sponsorów złożył zebrany życzenia i zapewnił o dalszej współpracy. Następnie życzenia i kwiaty złożył seniorom dyrektor Kazimierz Kret z Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej. Burmistrz Chmielowiec zapewnił, że drzwi Urzędu Miasta i Gminy są zawsze otwarte dla emerytów, rencistów i inwalidów. W dowód uznania dla związku burmistrz wręczył okolicznościowy medal z okazji 300-lecia miasta na ręce przewodniczącej Zarządu Rejonowego.

Ostatnim punktem uroczystości była część artystyczna w wykonaniu Kapeli Ziemi Kolbuszowskiej działającej przy LO w Kolbuszowej, po której nastąpiło wspólne biesiadowanie i zabawa.

(MJ)



Wręczenie odznak i kwiatów.

Jubileuszowo i odświętnie

11 listopada w Gminnym Ośrodku Kultury w Majdanie Królewskim odbyła się niecodzienna uroczystość wręczenia trzynastu parom małżeńskim, które przeżyły razem 50 lat medali za długoletnie życie przyznawanych przez Prezydenta RP.

Są to państwo: Stanisława i Mieczysław Czajkowsky z Huty Komorowskiej, Janina i Bronisław Halka - Huta Komorowska, Anna i Edward Kasica - Wola Rusinowska, Antonina i Stefan Krząstek-Brzostowa Góra, Rozalia i Józef Kulig - Krzątko, Józefa i Franciszek Puzio - Majdan Królewski, Stanisława i Józef Serafin - Huta Komorowska, Stanisława i Jan Stróż - Huta Komorowska, Antonina i Jan Sudół-Majdan Królewski, Bronisława i Stanisław Tomczyk-Majdan Królewski, Maria i Władysław Wojciechowsky - Komorów, Maria i Karol Wołosz - Krzątko,



Gratulacje składają: starosta Lenart, wójt Cebula i kierownik USC Jadwiga Stec.



Starosta składa gratulacje Józefie i Franciszce Puzio. Siedzą kolejno państwo: Joanna i Czesław Puzio z wnuczką, oraz Józef Kulig. W głębi wystawa "Cmentarz wojenny Katyń".

oraz Joanna i Czesław Ziętek - Huta Komorowska.

Jubilatów powitała kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Majdanie Królewskim Jadwiga Stec. Zyczenia złożyli również - obecny na uroczystości - starosta kolbuszowski Zbigniew Lenart i wójt gminy Majdan Królewski Tadeusz Cebula. Po wręczeniu medali, kwiatów i upominków sala inspirowana chórem z GOK-u odśpiewała „Sto lat”. Najmłodsze dzieci przedstawiły program wokalnie-taneczny. Jakże wymownie brzmiały słowa: „Trzeba żyć, wiara mieć...” „Czyż tej wiary nie potrzeba nam wszystkim, by przetrwać najtrudniejsze chwile?”

Soliści z Gminnego Ośrodka Kultury Ania Kopera i Rafał Ruszkiewicz wykonali „Dumkę na dwa serca”, która była spoiwem całej uroczystości, bowiem po odśpiewaniu Hymnu Polskiego słuchacze zostali wprowadzeni w nastrój listopadowego święta: 82 rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości.

Wprowadzeni w tamten klimat zwiędzali wystawę: „Polski Cmentarz Wojenny Katyń” przygotowaną przez członka Rzeszowskiej Rodziny Katyńskiej pana Franciszka Lewickiego. Składa się na nią 40 fo-

togramów z uroczystości otwarcia i poświęcenia Cmentarza Katyńskiego w dniu 28 lipca 2000 roku. Wystawa ta była prezentowana w Klubie Garnizonowym w Rzeszowie, później w tamtejszym Ratuszu, by w końcu trafić do Majdanu. Słuchamy opowieści pana Lewickiego - las bez ptaków, rzeka bez powrotu, blask świateł, orkiestra wojskowa i lzy, lzy...

Na zakończenie Wójt Tadeusz Cebula podziękował Jubilatom za przybycie a młodzieży za przygotowanie jakże wzruszającego programu. Odczytał również podziękowania prorektora Wyższej Szkoły

Majdanie Królewskim w inauguracji roku akademickiego e Weryni.

Zgromadzeni wspólnie z młodzieżą odśpiewali Rotę. Jakże wymowne jest to bratanie się młodości z doświadczeniem. Czy ci, którzy przyjdą po nas docenią trud tak wielu pokoleń? Czy w drodze do wspólnej Europy dostrzegą to, co jest nasze, własne, niepowtarzalne? Czy w chaosie codziennych spraw znajdziemy chwilę na wspólne rozpamiętywanie skąd przyszliśmy i dokąd zmierzamy?

Nie wiadomo czy pomysł połączenia jubileuszów małżeńskich ze świętem odzyskania niepodległości był zamierzony, ale nie sposób oprzeć się refleksji, że naród przetrwać może tylko dzięki rodzinom - takim, które kultywują tradycje i takim, które gonią za nowoczesnością nie odcinając się wszak od korzeni.

ELŻBIETA KWAŚNIK

Dzień seniora w Weryni

Od wielu lat Koło Gospodyń Wiejskich pod przewodnictwem Janiny Kozy w Weryni organizuje dla mieszkańców wsi różne imprezy, jak np. Dzień Kobiet czy Dzień Seniora. Podobnie było i w tym roku.

Według informacji Jana Bańkowskiego - sołtysa tej miejscowości liczba ludności wsi wynosi ponad 1500 osób i w ciągu ostatnich lat stan ten uległ zmniejszeniu. Jest to powodem ogólnego zjawiska obserwowanego w naszym kraju - wyludniania się wsi. Przedstawiając ogólnie strukturę ludności tej wsi, to wygląda następująco: prawo wyborcze posiada ponad 1000 osób, powyżej 65 lat - 250, od 70 lat - 109, powyżej 80 lat - 32 osoby, ponad 90 lat - 6 osób. W każdej grupie społecznej przeważają kobiety. Do

najstarszych mieszkańców należą m.in. Wilk Władysław 93 lata i Wilk Stefania z d. Mazan także 93 lata.

Po uroczystej Mszy św. w dniu 19 listopada br. odprawionej przez księdza wikarego Wiesława Rafacza w intencji rencistów i emerytów o godz. 16 - tej rozpoczęła się uroczystość Dnia Seniora w nowooddanym po remoncie Wiejskim Domu Kultury. Na sali znalazło się ponad 100 osób. Wśród zaproszonych gości byli się m.in. Zbigniew Chmielowiec - burmistrz Miasta i Gminy Kolbuszowa, Jan Zuba - wiceburmistrz, ks. Prałat Stanisław Wójcik, proboszcz parafii weryńskiej i dziekan kolbuszowski, Władysław Mytych - radny powiatu i prezes Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu, Jan Skowroński - działacz Kolek Rolniczych z Kolbuszowej Górnej, Jan Opaliński - miej-

cd. ze str. 7

scowy radny Rady Miejskiej i Kazimierz Puzio – dyrektor Szkoły Podstawowej.

Po powitaniu przez wspomnianą Janinę Kożę i Jana Bańkowskiego wiązanki kwiatów otrzymało kilka osób – najstarszych mieszkańców i organizatorów imprezy. Były wystąpienia i życzenia: zdrowia, pomyślności i zadowolenia w dalszym życiu. Odśpiewano także 100 lat. Całą uroczystość umilał zespół uczniowski z miejscowej szkoły pod kierownictwem Urszuli Urbanik i Kazimierzy Warchoła, a także gościnnie występowała kapela "Widelanie" z sąsiedniej wsi Widelki. Oba zespoły przyjęte zostały przez zgromadzonych uczestników życzliwie a zabawa taneczna trwała do późnych godzin wieczornych. Najlepszym tancerzem został Jan Przywara 81-letni mieszkaniec wsi.

MARIAN PIÓREK

Wręczenie kwiatów przez sółtysa Bańkowskiego.



Klienci w Domu

Kolbuszowa. Od dwóch lat funkcjonuje tu Środowiskowy Dom Samopomocy. Codziennie przychodzi tu po poradę psychologiczną, na rehabilitację ruchową lub na terapię zajęciową około 35 rezydentów w wieku od 17 do 60 lat, dowożonych z całej gminy.

- Ci młodszy nie chodzą do szkół, choroba nie pozwala im się rozwijać, nie mogli spełnić swoich pasji. Tutaj my im to umożliwiamy – mówi psycholog Marta Serafin. Rzeczywiście można zauważyć panującą tu atmosferę pełnej dobrowolności zajęć wybieranych codziennie przez uczestników terapii, nazywanych przez personel zgodnie z najnowszymi badaniami psychiatrów środowiskowej – klientami. Marek Chmielowiec – kierownik ośrodka z dumą pokazuje salę wyposażoną w nowoczesny sprzęt do rehabilitacji ruchowej (atlas, rowery stacjonarne, ruchome bieżnie), czy salę gimnastyczną. Ośrodek posiada również pracownie: plastyczną i ceramiczną z własnym piecem do wypalania gliny oraz krawiecko – tkacką. W każdej sali na ścianach wiszą kolorowe obrazy, makrany ze sznurków, skór, drewna. W pracowni stolarskiej pod oknem majstra powstają nie tylko ramki, ale również skomplikowane modele domków, wiatraków i innych obiektów. – Pracownie są ważnym elementem prowadzonej przez nas rehabilitacji – podkreśla Marek Chmielowiec. – Uczestnicy Domu wybrali sobie ulubioną dziedzinę sztuki i poświęcili się jej bez reszty. Mają duże zdolności i fantazję.

WYSTAWY

Potwierdzeniem tych słów są ekspozycje, na których pensjonariusze prezentowali swoje dzieła. W przeciągu dwóch lat istnienia Środowiskowego Domu Samopomocy było ich już kilka, m.in. w Urzędzie Wojewódzkim w Rzeszowie podczas prezentacji dorobku artystycznego podobnych placówek, domach kultury w Kolbuszowej i Niwiskach. Swoje stoiska prezentowali także na stadionie w Kolbuszowej podczas festynów, jak również podczas Prezentacji Twórczości Ludowej na pobliskim skansenie. Stało się już tradycją, że w okresie bożonarodzeniowym w Domu Samopomocy odgrywane są jasełka. Jest to wielkie przeżycie dla aktorów – pensjonariuszy jak również dla ich rodzin. Wtedy to jest szansa na pochwalenie się swoimi osiągnięciami, obracaniem haftowaną serwetką lub po prostu wymalowaną ciekawie butelką po coca – coli lub winie. Wtedy też kierownictwo Domu w porozumieniu autorami organizuje aukcje prac. Wyst-

wiane rękodzieła cieszą się uznaniem wśród widzów. Kosztują niewiele tak więc zostają zakupione przez władze samorządowe, duchownych, lekarzy i wreszcie „koneserów” sztuki. Ale nie wszyscy artyści chcą się pozbyć swoich dzieł. Raczej są z nich dumni i cieszą się jak mogą je pozostawić na ścianie.

WYCIECZKI

Są zgromadzone dzięki kiermaszom środki, pensjonariusze razem ze swoimi opiekunami byli na wycieczkach w Myczkowcach, Krasiczynie, Łańcucie, Przemyslu, Przecławiu, w ogrodzie botanicznym w Bolestraszczykach. Wśród uczęszczających do ośrodka jest duża grupa osób głęboko religijnych. Dla nich i dla pozostałych planowana jest pielgrzymka na Jasną Górę.

STEREOTYPY

Dla Marty Serafin praca w Środowiskowym Domu Samopomocy w Kolbuszowej jako psycholog i terapeuta plastyki jest zajęciem i jak to określiła dynamicznym. – idę do pracy trudno jest mi przewidzieć co będę robiła, z jakimi problemami się spotkam. Nie wiem jakie moi przyjaciele będą mieli pomysły, reakcje na nie, może złe humory, czy dolegliwości. Charakterystykę swojej pracy kończy: – Ma ona być dopasowana do klienta. Ciekawy wywód uzupełnia Marek Chmielowiec – Przez te dwa lata funkcjonowania ośrodka pracuje mi się tu dobrze. Jest to specyficzne miejsce,

w którym musimy wszyscy dobrze się czuć. Zarówno ci, którzy potrzebują od nas pomocy, wsparcia psychicznego, dobrego słowa, poczucia, że są potrzebni, jak i cały wykwalifikowany personel, będący przez cały czas do dyspozycji klienta – kończy. I faktycznie odczuwa się, że w ośrodku nie ma sztywno ustalonych reguł. Panuje tu prawdziwie rodzinna atmosfera.

Środowiskowy Dom Samopomocy Społecznej w Kolbuszowej jak i bliźniacze domy w całym województwie podkarpackim jest finansowany z budżetu wojewody, konkretnie z Wydziału Spraw Społecznych. Są w nim zatrudnione pielęgniarki, kucharki, rehabilitanci ruchowi, terapeuci plastyki... W ośrodku jest dobrze wyposażona pracownia informatyczna, pensjonariusze na komputerach robią ciekawe grafiki. Do pracowni ceramicznej z darmo dostarczana jest glina z Zakładu Ceramiki Budowlanej w Kupnie. Klienci lepią z niej najprzeróżniejsze figury, wypalane następnie we własnym piecu. Można tak wymieniać dobre strony Środowiskowego Domu Samopomocy w Kolbuszowej bez końca. Owoce 2 – letniej pracy są jego klienci, którzy jak wspominają pracownicy, gdy tu przyszli byli zamknięci w sobie, nie odzywali się do siebie, byli melancholijni. Teraz są już innymi ludźmi, weseli, uśmiechnięci, pełni życia, z własną inicjatywą. Jak podkreśla kierownik Chmielowiec każda osoba dostała osobiste zaproszenie do uczestnictwa w życiu Domu. Wciąż prowadzony jest wywiad środowiskowy i osoby, które zaburzenia psychiczne są do niego zapraszane. Na przeszkodzie najczęściej stają rodzice, oburzeni perspektywą, aby ich dorosłe pociechy chodziły do takiego Domu.

ANTONI STAPOR

PKO blisko ciebie

27 października br. w samo południe w Kolbuszowej otwarto placówkę PKO BP S.A.

W uroczystości tej uczestniczyli: Proboszcz parafii Wszystkich Św. ks. Jan Gut, dyrektor Starostwa Kazimierz Kret, komendant powiatowy policji Witold Bator, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej Stanisław Kozubal, prezes firmy "OREX" Stefan Orzech, prezes Spółdzielni Zaopatrze-

nia i Zbysław Władysław Mytych, prezes Fundacji Józef Kardys. Stronę bankową reprezentowali: Z-ca dyrektora Oddziału Regionalnego PKO BP S.A. w Rzeszowie Aleksander Puła, dyrektor Oddziału Centrum PKO BP S.A. w Rzeszowie Piotr Lubiniński oraz jego zastępca Krzysztof Wróbel, naczelnik Wydziału Administracji i BHP Grażyna Rączy-Gajecka, oraz pracownicy placówki w Kolbuszowej pod kierownictwem Tomasza Rolka.

Na początku głos zabrał dyrektor Lubiński, który serdecznie przywitał wszystkich przybyłych gości, następnie przedstawił osiągnięcia i plany PKO BP S.A. w Rzeszowie, oraz historię powstania placówki w Kolbuszowej. Punktem kulminacyjnym uroczystości było poświęcenie placówki przez ks. proboszcza, oraz przecięcie wstęgi którego dokonał dyrektor Kret – ze strony władz samorządowych, oraz dyrektorzy Puła i Lubiński – ze strony władz banku.

Na koniec oficjalnej części przy symbolicznej lampce szampana goście zwiedzili zaplecze banku. Druga nieoficjalna część odbyła się w "Barze Wiśniowym", gdzie poruszano problemy środowiska lokalnego.

T.R.

Przecięcie wstęgi w nowej placówce banku.



RANIŻÓW

Oczyszczalnia ścieków oddana

Po trzech latach przygotowań i budowy oddano gminną oczyszczalnię ścieków w Raniżowie. Obecnie ścieki do niej dopływają z 300 gospodarstw domowych z Raniżowa. Docelowo obsługiwać będzie pozostałe miejscowości z gminy.

Uroczystego przecięcia wstęgi dokonali kolejno: wicemarszałek województwa podkarpackiego Władysław Ortyl, dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego Janusz Kurnik, dyrektor Podkarpackiego Zarządu Melinacji i Urządzeń Wodnych Stanisław Stachura, dyrektor Programów Pomocowych dla Rolnictwa FAPA Wojciech Pomajda, prezes WFOŚiGW Lesław Budzisz i jako ostatni wstęgę przeciął wójt gminy Raniżów Henryk Bajek.

Na uroczystość zaproszeni zostali również księża: Henryk Smaróń - proboszcz parafii Raniżów i Eugeniusz Worsa - proboszcz parafii Wola Raniżowska. Odmówili oni wspólnie modlitwy po czym aktu poświęcenia oczyszczalni dokonał ks. Henryk Smaróń.

W okolicznościowym przemówieniu wójt



Uroczyste przecięcie wstęgi. Od lewej: Lesław Budzisz, Janusz Kurnik, Wojciech Pomajda, Władysław Ortyl oraz przecinający wstęgę wójt Henryk Bajek.

Bajek przypomniał historię tej inwestycji, koszty całego przedsięwzięcia i podziękował wszystkim ofiarodawcom, którzy pomogli w finansowaniu. Pierwsze pomysły związane z budową oczyszczalni i kanalizacji powstały w roku 1987. W tym też czasie opracowano projekt kanalizacji sanitarnej dla miejscowości Raniżów jak również przewidziano oczyszczalnię ścieków. Wykonano nawet 4 przecięcia pod drogami i 300 mb kanalizacji. Początkiem lat 90-tych dokonano zmiany kierunku inwestowania i rozpoczęto budowę sieci gazowej wysokoprężnej, a później sieci gazowej w poszczegól-

w Woli Raniżowskiej około 300 m od obecnego miejsca. Ta lokalizacja została jednak oprotestowana przez mieszkańców. Z tego też powodu Zarząd Gminy został zmuszony unieważnić przetarg. Po powtórnej analizie terenu i braku innych rozwiązań ustalono lokalizację w lesie mienia wiejskiego wsi Raniżów. Z tego też powodu należało dokonać opłaty za przedwczesny wyrąb lasu. Ponowny przetarg pozwolił na wyłonienie wykonawcy robót, którym zostało Rzeszowskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych S.A., natomiast oczyszczalnię zaprojektowała firma BIPROWOD Warszawa. Pierwsze prace rozpoczęto końcem 1997 roku i realizowano je etapami. Całość robót zamknęła się kwotą 2,69 mln złotych. Na finansowanie powyższego zadania składały się środki z:

- programu (NRED w wysokości 86 tys. EURO, (około 360 tys. zł.),
- z rezerwy budżetu państwa w ramach do-



Widok reaktora biologicznego, w którym oczyszczają się ścieki.

Z ŻYCIA KOŚCIOŁA...

Nowa świątynia w Kolbuszowej

19 listopada 2000 r. w Kolbuszowej miało miejsce poświęcenie nowego kościoła p.w. Świętego Brata Alberta, połączone z zakończeniem obchodów 300-lecia miasta Kolbuszowa.

Uroczystość rozpoczęła się o godz. 12.00 Mszą Św. koncelebrowaną pod przewodnictwem ks. biskupa Kazimierza Górnego ordynariusza rzeszowskiego. Na poświęcenie licznie przybyli goście i mieszkańcy Kolbuszowej, którzy wypełnili po brzegi nowo wybudowaną świątynię. Msza Św. rozpoczęła się przy dźwiękach Orkiestry 21 Brygady Strzelców Podhalańskich z Rzeszowa. Ks. dziekan Stanisław Wójcik odczytał telegram od Ojca Świętego skierowany specjalnie na tę okazję do mieszkańców Kolbuszowej.

Burmistrz Miasta i Gminy Kolbuszowa Zbigniew Chmielowiec w imieniu kolbuszowskich władz powitał ks. biskupa i zgromadzonych gości, dziękując wszystkim za przybycie. Podkreślił doniosły fakt, że konsekracja kościoła połączona jest z zakończeniem obchodów 300-lecia nadania Kolbuszowej praw miejskich. Kolejno ks. biskupa przywitały kolbuszowskie dzieci, a w imieniu parafian o poświęceniu kościoła poprosiło Teresa i Jan Zubowie. Ordynariusza rzeszowskiego i wszystkich obecnych powitał następnie gospodarz parafii ks. proboszcz Jan Pępek. Podziękował za przybycie władzom państwowym, wojewódzkim, powiatowym i gminnym. Obecny był między innymi wicemarszałek Sejmu Stanisław Zając, marszałek województwa podkarpackiego Bogdan Rzońca, zaprzyjaźnieni z Kolbuszową posłowie oraz przedstawiciele wojska z gen. Bronisławem Kwiatkowskim na czele. Proboszcz powitał także pochodzącego z Kolbuszowej ks. Zbigniewa Bogacza prowincjała Zakonu Serwanów.

Biskup Kazimierz Górny przybliżył w homilii sylwetkę patrona parafii – Św. Brata Alberta. Wyraził swą głęboką radość z tego, że może w roku jubileuszowym poświęcić nowy kościół w Kolbuszowej, upamiętniając tym samym obchody 300-lecia powstania miasta. Stwierdził, że Polska słynie w świecie z budowy szkół i kościołów. Biskup podziękował proboszczowi i wszystkim parafianom za serce włożone w budowę tak pięknej świątyni. Po wygłoszeniu słowa bożego dokonał uroczystego poświęcenia kościoła. Na ceremonię tę składały się modlitwy, namaszczenie ołtarza i okadzenie budynku kościoła.

Już w poświęconej świątyni ks. proboszcz Jan Pępek przypominał krótko historię powstania parafii i kościoła. Parafię utworzył biskup w 1995 roku, a dwa lata później rozpoczęto budowę świątyni. Proboszcz podziękował wszystkim ludziom dobrej woli, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do budowy kościoła, dziękując szczególnie ks. biskupowi za okazaną pomoc i zaufanie. Złożył podziękowania wszystkim, którzy swą obecnością uświetnili uroczystość władzom, pocztom sztandarowym, orkiestrze, strażakom...

Kończąc, proboszcz odczytał telegram od przewodniczącego NSZZ Solidarność Mariana Krzaklewskiego, w którym złożył on swym rodakom gorące życzenia z okazji konsekracji nowej świątyni i obchodów 300-lecia miasta Kolbuszowa. Podobnej treści telegramy pochodziące od premiera Jerzego Buźki i marszałek Senatu Alicji Grzeskowiak odczytał następnie członek Zarządu Miasta i Gminy Kolbuszowa Marek Gil.

Ostatnim punktem uroczystości było po-

W uroczystości oprócz licznie przybyłych wiernych, uczestniczyły również władze wojewódzkie, powiatowe i gminne.

święcenie przez ks. biskupa tablicy pamiątkowej ufundowanej przez Radę Miejską i Zarząd Miasta i Gminy z okazji 300-lecia nadania Kolbuszowej praw miejskich. Uroczystość zakończył krótki koncert w wykonaniu Orkiestry 21 Brygady Strzelców Podhalańskich.

MICHAŁ JAGODZIŃSKI



Msza św. koncelebrowana przez ks. bpa Kazimierza Górnego w towarzystwie ks. proboszcza Jana Pępka oraz zaproszonych na tę uroczystość księży.



Ks. biskup K. Górny wraz z księdzem proboszczem J. Pępkim w otoczeniu wiernych, w chwili wejścia do świątyni



Szanowni Państwo!

Z całego serca dziękuję za pamięć i chęć gościnia mnie na uroczystości poświęcenia nowego kościoła parafialnego pod wezwaniem Św. Brata Alberta w Kolbuszowej. Cieszę się że tak szczęśliwa dla miasta i gminy chwila jest połączona z jednoczesnym zakończeniem obchodów 300-lecia ustanowienia miasta Kolbuszowa.

Szczerze żałując, że nie mogę uczynić tego osobiście. Tą zatem drogą pragnę jak najserdeczniej pozdrawić dostojnych gości, uczestników i organizatorów uroczystości.

Zawsze pamiętam, że dla mnie właśnie wiara - podobnie jak i dla Was - była i jest najsolidniejszą podstawą i oparciem w trudnych chwilach życia. Myślami jestem w tym dniu z Wami wszystkimi, którzy odnajdując w Bogu najwyższe wartości poszukują prawdy oraz wzajemnej miłości i poszanowania.

Pragnę życzyć zebranych wielu sił w pracy i tego wspaniałego zapału, który towarzyszy Wam na 60 dzień. Życzę Wam powodzenia oraz satysfakcji z osiągniętych dokonań. Wysilek, jakiego dokonali Państwo aby doprowadzić budowę kościoła do szczęśliwego zakończenia zasługuje na uznanie - jest bowiem nieocenionym wkładem w kształtowanie kolejnych pokoleń młodych Polaków. Niechaj ta praca przyniesie słuszny pożytek Ojczyźnie.

PREZES RADY MINISTRÓW
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
JERZY BUZEK

W dniu Wszystkich Świętych

Od kilku lat, odkąd obowiązki proboszcza parafii p.w. MBNP w Mazurach objął ks. Wiesław Dopart, suma w dniu Wszystkich Świętych odprawiana jest na miejscowym cmentarzu uroczystość, przez księży rodaków z udziałem dużej liczby parafian i ich gości z różnych stron Polski.



Poświęcenie nagrobka przez ks. St. Betzę. Obok stoją księża Kołodziej, Sondej i Kania. Fot. B. Popok.

Jego Ekscelencja Ksiądz Biskup Kazimierz Górny
Wielki Ksiądz Proboszcz Jan Pępek
Władze Miasta i Gminy Kolbuszowa
Ordynary Kolbuszowianie

Dziękując za zaproszenie, pragnę wyrazić głęboki żal, że nie mogę uczestniczyć osobiście w tej wielkiej uroczystości zakończenia obchodów 300-lecia miasta Kolbuszowa i poświęcenia nowej Świątyni pod wezwaniem Świętego Brata Alberta. Myślami i sercem jestem ze wszystkimi którzy zgromadzili się w tym Kościele tak potrzebnym i ważnym dla Kolbuszowej.

Wspaniałą postać Patrona, który poszedł między ludzi ubogich, chorych, cierpiących i uczył by być dobrym jak owce, jest szczególnym wyzwaniem dla nas wszystkich w Roku Wielkiego Jubileuszu u progu Trzeciego Tysiąclecia.

Kieruję wyrazy czci i szacunku dla Jego Ekscelencji Księcia Biskupa Ordynariusza Kazimierza Górnego, który dzisiaj poświęca tę wspaniałą Świątynię. Składam serdeczne gratulacje Księdzu Proboszczowi Janowi Pępkowi i cieszę się, że wraz z dobroczyńcami, którzy solidarnie wspierali tę budowę Jego życia udało mu się doprowadzić to dzieło do końca na Chwałę Bożą. Władzom Miasta i jego Mieszkańcom, życzę by postać Świętego Brata Alberta była dla nich mędźwiedzią wzorem. Wierzę, że wkrótce osobiście będę mógł podziwiać ten Kościół moją chlubą Kolbuszowej.

Prześlim wyrazy Czci i Szacunku dla Wielebnych Księży uczestniczących w uroczystości, zaproszonych Gości i Mieszkańców Kolbuszowej. Szczęść Boże Marian Krzaklewski - Przewodniczący AWS

Nie inaczej było również i tego roku, roku wielkiego jubileuszu. Uroczystą sumę odprawił - obchodzący czterdziestolecie kapłaństwa - proboszcz parafii Chrystusa Króla w Dzierżoniowie (k.Wrudawia) ks. prałat Józef Kania, w asyście byłego wieloletniego proboszcza parafii Chrystusa Króla w Rzeszowie ks. infułata Józefa Sondej, proboszcza parafii Farniej w Rzeszowie ks. prałata Stanisława Belzy, proboszcza parafii Podwyższenia Krzyża w Rzeszowie ks. kanonika Franciszka Kołodzieja, kleryka Czesława Matusy i proboszcza mazurskiego ks. Wiesława Doparta. Ksiądz jubilat wygłosił również okolicznościową homilię, oraz dokonał poświęcenia nowo zbudowanej kaplicy cmentarnej.

Ten rok szczególny, bo jubileuszowy, mieszkańcy wioski Mazury upamiętnili najpiękniej jak tylko mogli. Wzniesli okazałą kaplicę. Projekt tej kaplicy wykonał inż. arch. Jan Miłek z Przedsiębiorstwa Projektowo Geodezyjnego "PROGEZ" w Rzeszowie. Dyrektor tego przedsiębiorstwa inż. arch. Stawomir Wojsyś, jak stwierdził ks. Dopart - "ów projekt dał Mazurom za darmo, a to dlatego, że Mazury dały mu żonę i to najładniejszą jaką była we wsi". Mury kaplicy oraz dach wykonała spółka majstra Franciszka Wieteski. Całość prac koordynował i nadzorował z upoważnienia proboszcza przewodniczący Rady Duszpasterskiej Stanisław Jurek. On to podjął się również największego trudu - zachęcania, przekonywania, chodzenia od domu do domu i proszenia ludzi do pracy przy kaplicy.

Podczas procesji poświęcony został nowy nagrobek zmarłego przed 60 laty - Patriarchy i "Symeona Mazurskiego" Ludwika Belzy, człowieka - jak czytamy na epitafium - wielkiej wiary i pobożności, który wymarzył i wymodlił powstanie parafii i kościoła w Mazurach. Poświęcenia nagrobka dokonał jego fundator, prawnuk Ludwika ks. Stanisław Belza. Tu przypomnijmy. Ludwik Belza urodził się 12 kwietnia 1857 r. w Raniszowie. Ożenił się w Mazurach. Wzorowowychował dziesięcioro dzieci, spośród których m.in. dwaj synowie Józef i Jakub byli zasłużonymi wójtami Gminy Mazury, a trzy córki Agnieszka, Ewa

i Aniela wstąpiły do Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NMP. Ten człowiek udowodnił, że można być stuprocentowym katolikiem. Złożony ciężką chorobą zmarł w opinii świętości w dniu 12 listopada 1940 r. (Jego życie i działalność opisane zostały w dwustronicowym artykule pt. "Mazurski Symeon" zamieszczonym w Magazynie Społeczno-Kulturalnym "Łan Mazurski" r.1998, nr 2, s.10-11)

Uroczystość uświetniły dzieci w strojach pierwszokomunijskich, schola działająca w ramach Akcji Katolickiej, oraz miejscowa jednostka OSP, która na wzór kompani reprezentacyjnej WP prezentowała musztrę paradną pod komendą prezesa Romana Czujłyta.

BENEDYKT POPEK



Ksiądz proboszcz dziękuje wszystkim którzy przyczynili się do wybudowania kaplicy.

cd. ze str. 9

finansowania programu INRED w wysokości 497 tys. złotych,

- z budżetu Wojewody 170 tys. złotych,
- z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa 200 tys. złotych.

Łączna pomoc w postaci dotacji wyniosła 1,27 mln złotych. Pozostałą kwotę stanowiła pożyczka zaciągnięta w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska oraz budżet gminy.

Równoległe z budową oczyszczalni ścieków realizowany był I etap budowy kanalizacji sanitarnej w Raniszowie w celu zapewnienia ciągłej dostawy minimalnej ilości ścieków niezbędnych do funkcjonowania oczyszczalni.

STANISŁAW SAMOJEDNY

W ŚWIECIE KULTURY...

Śpiewając o Ojczyźnie

W Gminnym Ośrodku Kultury w Majdanie Królewskim odbył się II Powiatowy Przegląd Pieśni Patriotycznej.

W przeglądzie uczestniczyli soliści i zespoły ćwiczące przy domach kultury i szkołach. Celem przeglądu była prezentacja dorobku artystycznego występujących osób. Jak również popularyzowanie śpiewanych pieśni i kształtowanie uczuć patriotycznych.

Jury w składzie: Marian Zych - muzykolog (przewodniczący), Katarzyna Cesarz - dyrektor Powiatowego Centrum Kultury i Renata Naróg, oceniało walory głosowe, muzykalność i poczucie rytmu występujących uczestników. Zwracało uwagę na interpretację śpiewanych utworów. Niektórzy

występujący prezentowali niezwykle wysoki poziom piosenkowski. Słuchając występów można się domyślać jak wiele godzin spędzili ich wykonawcy na próbach i ćwiczeniach wokalnych.

Uczestnicy z wielkim zaangażowaniem i przejęciem wykonywali po dwie pieśni patriotyczne. Podczas przeglądu dominowały utwory związane z wojskiem polskim walczącym o odzyskanie i utrzymanie niepodległości Ojczyzny. Były to pieśni, które chętnie były śpiewane w okresie międzywojennym. W repertuarze młodych artystów nie brakło również utworów związanych z II Wojną Światową i z współczesnością. (Pierwsza Brygada, Katyński wiatr, Serce w plecaku, Do Matki, Polskie Kwiaty, Rozkwitały pąki, Oni szli, Nie noszą lampasów,...)

Uczestnicy przeglądu występowali w trzech kategoriach. W najmłodszej kategorii występowały dzieci do lat 12, a zwyciężył Marcin Sudol ze Szkoły Podstawowej z Brzostowej Góry śpiewając „Ej dziewczyno” a drugie miejsce zajęła Beata Gołąbek ze Szkoły Podstawowej z Komorowa. W kategorii zespołów nagrodzono zespół z klasy VI i V ze Szkoły Podsta-



Śpiewa Marcin Sudol. Fot. W. Cesarz.

wowej z Huty Komorowskiej. Wśród uczestników od 13 do 15 lat w kategorii solistów zwyciężyła Anna Kopera, za nią były Elwira Wagner i Katarzyna Fortuna z Gimnazjum w Majdanie Królewskim. W kategorii zespołów wygrał zespół z Gimnazjum z Dzikowca i z Wilczej Woli. W grupie najstarszej do lat 19, zwyciężył zespół wokально-muzyczny reprezentujący Liceum Ogólnokształcące w Kolbuszowej.

Koncertowi laureatów przyglądali się przedstawiciele władz powiatu kolbuszowskiego: Dariusz Bździkot - przewodniczący Rady Powiatu, Zbigniew Lenart - starosta, Władysław Koźmic - dyrektor Wydziału Edukacji Kultury i Spraw Społecznych, oraz Bogdan Romaniuk - sekretarz.

Na koniec wraz z podziękowaniami za wspaniałe zorganizowaną imprezę, życzone pani dyrektor Janinie Wójtowicz by za rok przegląd zyskał miano Wojewódzkiego Przeglądu Pieśni Patriotycznej.

WITOLD CESARZ



Przedstawiciele powiatu: B. Romaniuk, D. Bździkot, Wł. Koźmic, Z. Lenart

ROLA I ZNACZENIE REGIONALNYCH TOWARZYSTW KULTURY W SPOŁECZNOŚCIACH LOKALNYCH - cd.

Specjalną uwagę przykładają Towarzystwo do popularyzacji wiedzy o przeszłości wśród młodzieży szkolnej. Jednym ze sposobów jest organizowany już od 10 lat Turniej Wiedzy Historycznej o Regionie. Staraliśmy się, aby konkurs ten miał zarówno walory kształcące jak i wychowawcze. Realizujemy poprzez ten Turniej określoną myśl programową, którą mogą zobrazować najlepiej tytuły kolejnych edycji: „Moja miejscowość w opisach, wspomnieniach i obrazach” w 1998 roku, „Rodzina i pamięć” w 1999 roku, „300 lat miasta Kolbuszowej” - co zrozumiałe - w roku obecnym.

W ostatnich latach Towarzystwo Goslara wróciło do działalności wystawienniczej. W zeszłym roku okazją do tego była 40. rocznica powstania Muzeum Regionalnego, wcześniej wydarzeniem godnym odnotowania - wernisaż Jana Wozowicza. Chciałbym zwrócić uwagę na tę wystawę przynajmniej dla dwóch powodów. Najpierw dlatego, że tematem większości obrazów była Kolbuszowa, co - mamy taką nadzieję - skłoniło jakąś część oglądających do uważniejszego

przypatrzenia się swojemu miastu, docenienia uroków jego starej architektury, refleksji nad wartością ukształtowanego przez historię krajobrazu. Druga sprawa wiąże się z wysokim poziomem artystycznym tych prac. Nasze zaangażowanie w organizację tej wystawy traktowaliśmy również jako działanie na rzecz kształtowania właściwych postaw estetycznych, chociażby poprzez propozycję alternatywy wobec coraz bardziej agresywnego i wszechobecnego kiczu. Między innymi z tych powodów pastele Jana Wozowicza zostały przez nas wydane w barwnych reprodukcjach jako zestaw pocztówek.

W działalności popularyzatorskiej Towarzystwo pamięta także o odczytach i spotkaniach, pomimo że te formy mogą liczyć na stosunkowo niewielkie audytorium. Znacznie większą publiczność można zgromadzić organizując plenerowe widowiska na kanwie wydarzeń historycznych, jak chociażby odbyty niedawno „Wjazd Józefa Karola Lubomirskiego do Kolbuszowej”. W przygotowaniu tej imprezy miało swój

udział także Towarzystwo Goslara oraz - co chciałem szczególnie podkreślić - Towarzystwo Przyjaciół Dzikowca, które wystawiło imponujący oddział Straży Grobowej.

- Trzecim obszarem działalności Towarzystwa Goslarowskiego pozostaje ochrona pamiętek przeszłości. W 1957 roku zostało ono zresztą zarejestrowane jako Towarzystwo Opieki nad Zabytkami Przyrody i Kultury. W nazwie tej zawarta była zasadnicza część przyjętego przez członków założycieli programu, o czym decydowały ówczesne realia i wynikające z nich konieczności w zakresie ratowania historycznego i przyrodniczego dziedzictwa. Obecnie zajmują się tym wyspecjalizowane służby konserwatorskie mające w dyspozycji etatowych pracowników oraz odpowiednie instrumenty prawne dla swojej działalności. Na tę inną sytuację zareagowało także nasze Towarzystwo, którego nazwa i w pewnym zakresie także statut zostały zmienione po upaństwowieniu Muzeum Regionalnego. Postawione w nowym statucie kierunki i formy działalności są bardziej wszechstronne, co nie znaczy, że nie znalazła się wśród nich ochrona zabytków kultury, zwłaszcza tych, które powinny zajmować szczególne miejsce w historycznej pamięci społeczeństwa. Przykładem może być opieka jaką Towarzystwo

roztoczyło nad grobami kolbuszowian, uczestników powstania styczniowego, na cmentarzu parafialnym. Zadanie to jest realizowane wspólnie ze Szkołą Podstawową i Gimnazjum nr 2 w Kolbuszowej.

TOWARZYSTWA REGIONALNE WOBEK PRZYSZŁOŚCI

Współpraca, jaką Towarzystwo Gosłara podejmuje z instytucjami upowszechniania kultury i szkołami jest w obecnych warunkach koniecznością. Bez głębokiej kooperacji z Miejską i Powiatową Biblioteką Publiczną i Muzeum Kultury Ludowej działalność Towarzystwa uległaby bardzo poważnemu ograniczeniu. W społecznym charakterze pracy towarzystw regionalnych kryje się bowiem nie tylko ich siła (co wcześniej zostało już przedstawione), ale także poważne ograniczenia. Wynikają one przede wszystkim z braku stabilnych podstaw materialnych. Jedynym, symbolicznym zresztą, źródłem finansowania ogólnej działalności Towarzystwa są składki członkowskie. Z tego wynika brak możliwości długofalowego planowania działalności, bo oprócz niepewności finansowej należy jeszcze uwzględnić czynnik ludzki. Deklaracja pracy społecznej nie zawsze i nie w każdym przypadku oznacza gotowość podporządkowania całego wolnego czasu sprawom Towarzystwa. Działalność takich organizacji będzie więc podlegała z natury rzeczy okre-

sowym ożywieniom i stagnacjom. Nie należy zatem oczekiwać, aby w obecnym układzie strukturalnym i finansowym działalność naszego Towarzystwa czy jemu podobnych organizacji przeszła w tryb pracy instytucjonalnej.

Z naszych doświadczeń, a także z doświadczeń innych towarzystw, z którymi utrzymujemy kontakty wynika, że jest w zasadzie jeden tylko warunek konieczny dla sprawnej działalności społecznych towarzystw kultury - jest nim poczucie stabilizacji. Dla ludzi zrzeszonych w tych organizacjach wynika ono ze świadomości, że ich towarzystwo ma własną siedzibę i przynajmniej minimalne materialne podstawy istnienia. Bez dotrzymania wymienionych warunków, które są przecież niezbędne dla stworzenia pewnych ram organizacyjnych, społeczna gotowość do pracy na rzecz krzewienia wartości kultury i historii regionalnej, wrażliwości estetycznej i poznawczej, pozostanie nadal w znacznej części nie wykorzystana. Wszyscy, którym zależy na cy-

wilizacyjnym awansie regionu, powinni mieć tego świadomość.

Pomimo licznych ograniczeń i trudności, na jakie trafiają regionalne towarzystwa kultury, ich przyszłość wydaje się być niezagrażona. Bezpośrednie zaangażowanie zainteresowanych ludzi w realizację wyznaczonych sobie celów powoduje, że wszelkie organizacje pozarządowe są coraz skuteczniejsze i zdobywają coraz szersze pola działania. Taka jest reguła rozwoju społeczeństw obywatelskich, co nieodmiennie pokazują przykłady z wszystkich krajów naszego kręgu kulturowego. Czy tak będzie w powiecie kolbuszowskim? Trudno jeszcze przesądzać. Początki - jeżeli brać pod uwagę działalność Towarzystwa Przyjaciół Dzikowca i Towarzystwa Kultury im. J. Gosłara - są bardzo zachęcające, ale przyszłość zależy w znacznym stopniu także od społecznego zrozumienia ważności wysokich wartości kulturowych w naszym życiu i poparcia samorządów.

JACEK BARDAN

W SŁUŻBIE ZDROWIA...

Dr n. med. Jarosław Ragan radzi:

WITAMINY, KATALIZATORY PRZEMIAN BIOCHEMICZNYCH ORGANIZMU

Witaminy to niedoceniana składowa naszego pożywienia. Ich dostateczna podaż sprawia, że procesy biochemiczne naszego organizmu / w tym przemiana materii, odporność, odbudowa komórek utraconych po urazie lub chorobie / przebiegają prawidłowo. Niestety w naszym codziennym tradycyjnym żywieniu brakuje witamin, co często jest przyczyną naszego osłabienia, podatności na choroby, przewlekłego zmęczenia i osłabienia. Dlatego w tym numerze przedstawiam charakterystykę witamin najbardziej potrzebnych naszemu organizmowi.

Witamina A - jest niezbędna dla prawidłowego funkcjonowania nerwu wzrokowego, prawidłowej odbudowy skóry i śluzówek. Źródłem jej jest - mięso, nerki, wątroba, mleko, żółtko, szpinak, żółte i czerwone warzywa. Niedobór powoduje osłabienie wzroku o zmroku, obniżenie odporności, wysychanie spojówek.

Witamina B₁ / tiamina / - niezbędna do prawidłowej pracy serca i mózgu. Pomaga przekształcać węglowodany / makarony, ciastka, kasze / i tłuszcze w energię. Źródłem jej jest - mięso, drób, fasola, groch, orzechy, ciemne pieczywo, mleko, jaja. Brak witamin powoduje mrowienie i zaniki czucia, utrata łaknienia, osłabienie mięśni, łatwiejsze tycie, trudności w koncentracji.

Witamina B₂ / ryboflawina / - Potrzebna jest do produkcji czerwonych ciałek krwi, wzmacnia włosy i paznokcie i odporność, regeneruje skórę. Źródłem jej są - mleko, ser, jaja warzywa liściaste. W wyniku niedoboru częstsze napady migreny, przetłuszczanie się skóry, zapalenie skóry.

Witamina B₃ / pirydoksyna / - konieczna do produkcji czerwonych krwinek, w syntezie ciał odpornościowych, prawidłowej pracy mózgu, przetwarzaniu białek.

Źródłem jej są - pełnoziarnisty chleb, banany, wątroba, ryby, orzechy, groszek. Przy niedoborze jej skóra traci blask, skurcze mięśni, podwyższona drażliwość.

Witamina B₁₁ / kwas foliowy / - współpracuje z wit. B₁₂ w produkcji białych i czerwonych krwinek. Zapewnia prawidłową pracę układu odpornościowego, chroni przed chorobami serca, zapobiega wadom rozwojowym dziecka w czasie ciąży. Witamina ta występuje w zielonych warzywach liściastych, jajko, mleko, wątroba. Przy niedoborze występuje anemia, niestrawność, wrodzone wady układu nerwowego.

Witamina B₁₂ / cyjanokobalamina / - bardzo ważna rola w produkcji czerwonych krwinek i regeneracji komórek. Znajduje się w mięsie, rybach, jajach, mleku. W wypadku niedoboru występuje anemia, zmęczenie, zanik czucia.

Witamina C / kwas askorbinowy / - zwiększa odporność, pomaga w gojeniu ran, chroni przed szkorbutem zapobiega pękaniu naczyń krwionośnych, utrzymuje prężność i odporność naczyń włosowatych. Witamina znajduje się w cytrusach, papryce, kiszona kapusta, ogórki, pomidory. Niedobór powoduje osłabienie odporności, krwawienia z dziąseł, osłabienie prężności tkanek.

Witamina D - buduje kości i zęby, reguluje gospodarkę wapnia i fosforu. Znajduje się w wątrobie, jajkach, tranie, i rybach. W wyniku niedoboru dochodzi do rozmiękczenia kości i krzywicy.

Witamina E - obniża ryzyko chorób krążenia i raka. Źródłem witaminy są - oleje roślinne, kasze, orzechy, groszek, zielone warzywa. W wyniku niedoboru do-

Pamięci Tomka Mazura z Leszcz

Mazur

*Odszedłeś tak nagle stryku
A tyle chciałem ustyszeć od Ciebie
O tym jak żyło się dawniej
Na pewno w większej biedzie*

*To nic, że gdałeś na klarncie
Tańczyć i rysować lubiłeś
Zły omen był przy Tobie
Niczego więc się nie dorobiłeś*

*Klepiśko miałeś zamiast podłogi
Po którym chodziły kury
Piec ogromny stał na pół kuchni
Gdzie wyległwaś się hot bury*

*Rzadko widziano Cię trzeźwego
Tanie wina piłeś ciągle
Cóż życie Twoje a ojca Twojego
tak było podobne do siebie*

*Magłeś bez przerwy opowiadać
Jak to dawniej bywało
Jak śmiano się i tańczono
Choć do jedzenia niewiele było*

*W dzień obrabiałeś to jatorowe pole
Pługiem, bronami i koniem
W nocy szedłeś do lasu z siekierą i piłą
W urzędzie mówili że jesteś złodziejem*

*Już się teraz nie dowiem
Skąd przybyli twoi dziadkowie
Uczeni w mowie i piśmie
Nazwali was "Lasowialowie"*

*Dlaczego więc piszę o Tobie te słowa
Choć Twoim pomnikiem nie jest biały marmur
Dlatego właśnie mój stryku
Że nazywałeś się Mazur*

A. Sasin

cd. na str. 14

cd. ze str. 13

chodzi do zaburzeń ukrwienia, wyczerpania organizmu, apatii.

Witamina PP / niacyna / -pomaga spalać węglowodany, tłuszcze i białka. Obniża poziom tłuszczów, przeciwdziała miażdżycy. Utrzymuje pracę mózgu i jelit na wysokich obrotach. Źródłem witaminy są - ziarna zbóż, mięso, ziemniaki, orzechy,

biały ser. Brak witaminy powoduje -depresję, zapalenia skóry, biegunki, ospałość.

Witamina H / biotylna/ - uczestniczy w produkcji hormonów i cholesterolu, utrzymuje w dobrej kondycji włosy, skórę, kości. Jej źródłem są - rośliny strączkowe, chleb, mleko, biały ser. Brak jej powoduje, zmiany lojotokowe skóry, podwyższenie cholesterolu.

Kwas pantotenowy -niezbędny do syntezy hormonów, trawienia tłuszczu oraz prawidłowej pracy układu nerwowego, zmniejsza skutki napięcia i stresu, pomaga w gojeniu ran. Źródłem witaminy są - produkty, orzechy, pełnoziarnisty chleb. Niedobór powoduje osłabienie odporności, zaburzenia trawienia

Wtedy się prawdziwie daje, kiedy ten, kto daje, jest tak samo szczęśliwy jak ten, kto otrzymuje, kiedy zciera się granica między dawaniem i braniem.

Przyjaciele ZOZ

Spółeczny Komitet Ochrony Zdrowia w Kolbuszowej rozpoczął swoją działalność w 1996 r. terenem jego działalności jest obszar Rzeczypospolitej, a w przypadku gdy wymaga tego realizacja celów statutowych może także prowadzić działalność poza granicami kraju. Na realizację swych celów gromadzi środki finansowe, którymi są darowizny i dotacje od osób fizycznych i prawnych. Wszystkie pozyskane środki przeznaczone są na poprawę opieki zdrowotnej powiatu kolbuszowskiego. Zarząd i wszyscy członkowie sprawują swoje funkcje społecznie.

Podczas zebrania sprawozdawczo-wyborczego, które odbyło się 15 listopada br. w nowym budynku Poradni Nefrologicznej przy Oddziale Dializoterapii i Nefrologii wybrano nowy Zarząd SKOZ. Przewodniczącym został Mieczysław Maziarz, zastępcą Waldemar Zarębski, skarbnikiem Weronika Laube, sekretarzem Bronisława Zajac i Marian Hopek. Przewodniczącą Komisji Rewizyjnej została pani Renata Piekuta, zastępcą Kazimierz Tęcza, członkami Anna Wilk, Zofia Pomorska i Edward Baran.



Nowy Zarząd SKOZ.

Chętni do wsparcia działalności Komitetu mogą przekazywać środki finansowe na konto: Społeczny Komitet Ochrony Zdrowia, ul. Kolejowa3, Kolbuszowa
PEKAO S.A. I O/Kolbuszowa Nr 10701539-121167-2221-0100

BENEDYKT POPEK

OŚWIATA I WYCHOWANIE...

KONTAKTÓW POLSKO FRANCUSKICH CIĄG DALSZY

W dniach 21-29 października 2000 r. w Zespole Szkół Zawodowych im. Bohaterów Września 1939 r. przebywała 22-osobowa grupa młodzieży z zaprzyjaźnionego Liceum Zawodowego Saint Armel z Ploermel. Młodzieży towarzyszyło 3 opiekunów i 2 kierowców. Była to rewizyta szkoły francuskiej, gdyż na przełomie marca i kwietnia br. młodzież z ZSZ gościła w Ploermel.

Wtedy to rozpoczęliśmy temat "Wejście Polski do Unii Europejskiej", który kontynuowano podczas obecnej wymiany.

26 października zaplanowaliśmy spotkanie w Regionalnym Centrum Informacji Europejskiej w Rzeszowie. Pan B. Gębarowski, dyrektor Centrum wyjaśnił naszym gościom na czym polega jego działalność, oraz jak nasz region przygotowuje się do wejścia Polski do Unii Europejskiej. Młodzież żywo interesowała się tematem zadawała pytania dotyczące obaw i oczekiwań Polaków przed wejściem do Unii.

W programie wizyty gości francuskich oprócz zwiedzania szkoły i uczestnictwa w lekcjach były także wycieczki pozwalające im poznać nasz region. Byliśmy więc w Leżajsku, Łańcutcie i Sandomierzu. Pokazywaliśmy im rezer-

wat buczyny w Przylęku. Tu zachwyciła ich nie tylko przyroda w jesiennej szacie ale przede wszystkim tarpany spacerujące po lesie i pełne zaufanie do ludzi. W naszym mieście Francuzi zwiedzili zakłady pracy: Prefabek, Fabrykę Mebli, a także skansen i muzeum.

Kontakty Liceum Saint Armel i Zespołu Szkół Zawodowych trwają od 1993 roku. Wymiana młodzieży jest regularna co podkreślił bur-



Pamiątkowe zdjęcie w Liceum Ogólnokształcącym w Kolbuszowej.

mistrz naszego miasta pan Zbigniew Chmielowiec na obcjalnym spotkaniu z Francuzami. Duża w tym zasługa dyrektorów tych szkół, którym mimo trudności finansowych zależy bardzo na rozwijaniu przyjacielskich więzi.

W dowód uznania za pracę w organizowaniu współpracy francusko - polskiej pan burmistrz przekazał dla pana Yves'a Le Gal - dyrektora Liceum St. Armel, medal wydany z okazji 300-lecia miasta Kolbuszowa. Taki sam medal otrzymał dyrektor Edward Mazur z okazji 10-lecia współpracy pomiędzy Kolbuszową i Ploermel.

W liście, który dyrektor St. Armel pan Yves Le Gal skierował do pana dyrektora Mazura po wizycie młodzieży czytamy: "Za każdym razem, kiedy nasze szkoły spotykają się ze sobą jest to wielkie święto. Ostatnia wymiana jeszcze raz spełniła oczekiwania uczestników i przyczyniła się do podtrzymania i umocnienia więzi między naszymi wspólnotami.

Echo, które rozbrzmiewa po ostatnim poście w Polsce jest jedno: "było super, ekstra, cudownie; dziękuję, że mogłem uczestniczyć w tej podróży, wracam do Polski w lecie przyszłego



Goście z Francji w rezerwacie w Przylęku.

roku...[...] Zawsze ze wzruszeniem jedziemy i wracamy z Waszego kraju". Nasi przyjaciele odjechali, pozostały wspomnienia i oczekiwanie na

dalejną wymianę - oby jak najszybciej, mówią młodzi Francuzi i Polacy.

TERESA ZUBA
ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH

Odnaczony przez Prezydenta

W przeddzień Święta Niepodległości w Warszawie odsłonięto pomnik Nauczyciela Tajnego Nauczania. Uroczystość ta odbywała się pod patronatem Prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego. Przy tej okazji grupa zasłużonych nauczycieli z całego kraju otrzymała nagrody i odznaczenia państwowe. Wśród nich znalazł się nasz rodak Franciszek Batory z Kolbuszowej Dolnej. Został odznaczony Oficerskim Krzyżem Orderu Odrodzenia Polski.

Wcześniej z wnioskiem takim wystąpił Zarząd Podkarpackiego Okręgu Związku Nauczycielstwa Polskiego w Rzeszowie.

Franciszek Batory od ponad 50 lat jest członkiem, działaczem ZNP. W latach 1981-1986 pełnił stanowisko prezesa Zarządu Okręgu tej organizacji w Rzeszowie. Był także wieloletnim nauczycielem i wychowawcą w Zespole Szkół Rolniczych w Weryni. Obecnie mimo przebywania na emeryturze czynnie działa w wielu organizacjach m.in. w związku kombatanckim.

(MP)

Pierwsza gimnazjalna



Gimnazjum im. Jana Pawła II w Kolbuszowej ul. 1 B. Od lewej rząd stojący: Wojciech Jemiolo, Bernadeta Kretl, Katarzyna Grobelna, Iwona Mokrzycka, Katarzyna Biesiadecka, Paulina Szalomy, Martyna Sokowska, Joanna Miros, Magdalena Minek, Grzegorz Kosiorowski, Edyta Łagowska, od lewej strony rząd siedzący: Rafał Kwaśnik, Krzysztof Kosiorowski, Dawid Pas, Konrad Kwarta, Krzysztof Dryja, Piotr Lubera, Rafał Starzec, Rafał Kotzpo, Mateusz Chmielowiec.

Z KRONIKI POLICYJNEJ...

Wypadki drogowe

■ W dniu 10.11.2000 r. o godz. 6.30 w Rzębłach kierując samochodem osobowym marki Opel Vectra kobieta z nieustalonych przyczyn najechała na tył samochodu osobowego marki Ford Scorpio, który w tym czasie zatrzymał się sygnalizując zamiar skrętu w lewo.

W wyniku wypadku ranne zostały dwie osoby.

■ W dniu 12.11.2000 r. o godz. 0.40 w Kolbuszowej Dolnej kierujący samochodem osobowym marki Fiat 126p 48-letni mężczyzna na łuku drogi zjechał na przeciwny pas ruchu a następnie do przydrożnego rowu, gdzie uderzył w betonowy przepust. W wyniku wypadku kierowca doznał uszkodzeń ciała.

Pożary

Wczesnym rankiem 2.11.2000 r. w wyniku zaprószenia ognia zaistniał pożar w budynku gospodarczym należącym do Parafii Wszystkich Świętych w Kolbuszowej.

Ustalono, że sprawcami czynu byli nieletni, którzy uciekli z Pogotowia Opiekuńczego w Rzeszowie i nocowali w tym budynku, oświetlając pomieszczenie zniczem przyniesionym z pobliskiego cmentarza.

■ W dniu 9.11.2000 r. około godz. 18.00 w Porębach Kupieńskich wybuchł pożar w dwóch domkach myśliwskich znajdujących się w kompleksie leśnym. W wyniku działania ognia całkowitemu spaleniemu uległy obydwie domki oraz ich wyposażenie.

Straty wstępnie oszacowano na kwotę około 20 000 złotych.

Trwają intensywne czynności zmierzające do ustalenia przyczyn pożaru.

Kradzieże i włamania

Nocą z 3 na 4.11.2000 r. nieznanymi sprawcami, wykorzystując dziurę w płocie, z placu przy ul. Rzeszowskiej w Kolbuszowej dokonali kradzieży papy izolacyjno - podkładowej oraz folii izolacyjnej. Wartość skradzionego mienia pokrzywdzeni - mieszkańcy Kolbuszowej Górnej, oszacowali na około 900 złotych.

■ W nocy z 6 na 7.11.2000 r. w Cmolasie dokonano włamania do sklepu należącego do GSSCh w Cmolasie. Łupem sprawcy stały się artykuły spożywcze w różnym asortymencie, o wartości około 900 złotych.

Podjęte przez policjantów czynności wy-

cd. na str. 16

cd. ze str. 15

krywcze doprowadziły do ustalenia sprawcy czynu. Okazał się nim nieletni mieszkaniec Cmolasu.

■ Nocą z 8 na 9.11.2000 r. w Wilczej Woli nieznanymi sprawcy z niewłaściwie zabezpieczonych

nej obory stradli dwie kłaczki. Pokrzywdzony – mieszkaniec Wilczej Woli – oszacował straty na kwotę około 6 000 złotych.

Jak wynika z wstępnych ustaleń Policji, sprawcy kradzieży w pobliskim lesie, w odległości

Około 1 200 m od zabudowań pokrzywdzonego dokonali załadunku koni na dwa pojazdy.

OPRACOWAŁA:
KOM. EWA SĘCZKOWSKA

Policja przypomina kierowcom

Od 1 listopada 2000 r. rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji wszedł w życie tzw. "taryfikator" określający wysokość grzywnien za poszczególne rodzaje wykroczeń nakładanych w drodze mandatu karnego. "Taryfikator" obejmuje wykroczenia popełniane przez uczestników ruchu drogowego. Przewidziane w nim grzywny często są zbyt wysokie jak na kieszeń przeciętnego mieszkańca Podkarpacia.

Najlepszym sposobem uniknięcia tych dolegliwych kar jest przestrzeganie przepisów Prawa o ruchu drogowym.

Ponieważ na łamach "Ziemi Kolbuszowskiej" nie możemy opublikować "Taryfikatora" w całości, podajemy przykłady wykroczeń najczęściej popełnianych przez uczestników ruchu na terenie naszego powiatu oraz wysokości grzywnien nakłada-

nych w drodze mandatu karnego za te wykroczenia:

- Niekorzystanie, pomimo takiego obowiązku z pasów bezpieczeństwa podczas jazdy (dotyczy kierujących i pasażerów, także przewożenie dziecka w sposób niezgodny z przepisami) – 70 złotych,
- Jazda motocyklem lub motorowerem bez hełmu ochronnego (dotyczy kierujących i pasażerów) – 100 złotych,
- Wyprzedzanie na przejściach dla pieszych lub bezpośrednio przed nimi – 400 złotych,
- Jazda bez wymaganych przepisami świateł:
 - od zmierzchu do świtu – 200 złotych,
 - od 1 października do ostatniego dnia lutego – 100 złotych,
 - Ciągnięcie za pojazdem osoby na nar-

tach, sankach, wrotkach itp. – 150 złotych,

- Niestosowanie się do znaku "zakaz wyprzedzania", "zakaz zawracania" – 250 złotych.

Przypominamy, że od 1 listopada 2000 policjanci nakładają grzywny w drodze mandatów karnych kredytowych. Mandaty karne gotówkowe nakładane są na osoby zamieszkałe poza granicami naszego kraju.

Przypominamy również, że z dniem 15 grudnia 2000 r. wchodzi w życie zmiana w kodeksie karnym. Zgodnie z art. 178 a tej ustawy osoba, która znajdując się w stanie nietrzeźwości (tj. powyżej 0,50 promila alkoholu we krwi) lub pod wpływem środka odurzającego prowadzi pojazd, podlega odpowiedzialności karnej (dotychczas czyn ten stanowił wykroczenie z art. 87 kodeksu wykroczeń).

KOM. EWA SĘCZKOWSKA

Jak zabezpieczyć pojazdy przed włamaniami i kradzieżami

Od pewnego czasu statystyki policyjne odnotowują wzrost liczby włamań do samochodów oraz kradzieży rowerów. Wykrycie sprawców tych przestępstw i wykroczeń w znacznym stopniu utrudnia niewłaściwe zabezpieczenie pojazdów przez ich właścicieli. Często pokrzywdzony składając zawiadomienie na policję nie zna numerów fabrycznych, nie potrafi podać indywidualnych cech skradzionych przedmiotów, ułatwiających ich rozpoznanie.

Myszę, że wszystkim mieszkańcom naszego powiatu zależy na tym, aby to, na co ciężko pracowali nie stało się łatwym łupem złodziei. Dlatego apeluję do właścicieli pojazdów, aby stosowali się do kilku podstawowych zasad bezpieczeństwa:

- 1/ nawet na chwilę nie wolno zostawiać samochodu z zapalonym silnikiem lub kluczykiem w stacyjce,
- 2/ nie należy pozostawiać w samochodzie, w widocznym miejscu, przedmiotów które mogą skusić złodzieja (np. torbki, szaszetki, aparaty fotograficzne itp.),
- 3/ nawet jeżeli z pojazdu korzysta więcej niż jeden kierowca nie wolno pozostawiać w jego skrytkach zapasowych kluczyków, dowodu rejestracyjnego czy innych dokumentów,
- 4/ należy wyposażyć samochód w autoalarm lub stosować inne blokady – mechaniczne albo elektryczne, rowery – zamykać na zamknięcia patentowe,
- 5/ dodatkowe akcesoria (np. akumulator, reflektory, lusterka itp.) powinno się oznakować w charakterystyczny sposób, ułatwiający ich identyfikację w przypadku kradzieży, na rower dobrze jest nanieść trwale znaki umożliwiające rozpoznanie pojazdu nawet wówczas, gdy złodziej rozkręci go na części,

6/ pojazdy najlepiej parkować w miejscach dobrze oświetlonych, łatwych do obserwacji, natomiast rowerów nie powinno się pozostawiać bez opieki w miejscach o dużym nasileniu ruchu (okolice sklepów, placu targowego itp.),

7/ numery fabryczne elementów wyposażenia pojazdu należy zapisać sobie i przechowywać w domu.

Jeżeli stwierdzicie państwo uszkodzenia zamków w samochodzie lub garażu, uszkodzenia kłódki lub drzwi piwnicy, nie wolno tego lekceważyć. Być może ktoś próbował dokonać



kradzieży na waszą szkodę lecz np. został spalony. Może jednak przyjąć znowu.

W takim przypadku należy niezwłocznie poinformować Policję – najlepiej dzielnicowego.

KOM. EWA SĘCZKOWSKA

Z KRONIKI STRAŻACKIEJ...

Szanowni Państwo!

W związku ze zbliżającym się okresem balów sylwestrowych oraz innych zabaw i uroczystości z udziałem ponad 50 osób, Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Kolbuszowej przypomina, że jako zarządzający podległymi obiektami ponosicie Państwo bezpośrednią odpowiedzialność za zapewnienie właściwych warunków bezpieczeństwa pożarowego uczestnikom organizowanych balów. Organizacji w/w imprez towarzyszy znaczny wzrost zagrożenia pożarowego obiektów, powodowany zastosowaniem w obiektach palnego wystroju wewnątrz, wykonaniem przewoźnych dodatkowych punktów odbioru energii elektrycznej, udziałem większej niż normalnie liczby osób itp.

Wskazania dla organizatorów imprez z udziałem ponad 50 osób (bale sylwestrowe itp.):

1. Organizator imprezy każdorazowo przed jej rozpoczęciem powinien sprawdzić prawidłowość zabezpieczenia przeciwpożarowego obiektu, zwracając uwagę na:

1) Właściwe warunki ewakuacji ludzi, a w szczególności zapewnienie:

- co najmniej dwu wyjść ewakuacyjnych z pomieszczeń, w których przebywać może więcej niż 50 osób, lub których powierzchnia przekracza 300 m², z drzwiami o szerokości dostosowanej do liczby osób mogących jednocześnie przebywać w pomieszczeniu, licząc 0,6m na 100 osób, lecz nie mniej niż 0,9 m na każde drzwi oraz kierunku otwierania się zgodnie z kierunkiem ewakuacji,
- odległości najdalszego miejsca, w którym może przebywać człowiek od wyjścia ewakuacyjnego z pomieszczenia nie przekraczającą 40 m, oraz odległości tego wyjścia od klatki schodowej lub drzwi prowadzących na zewnątrz budynku - 20 m,
- drożności dróg ewakuacyjnych - nie zastawiania ich, nie składowania na nich materiałów palnych itp.

2) Wystroj wewnątrz, w tym zapewnienie:

- elementów wyposażenia, dekoracji i wykładzin podłogowych wyłącznie z materiałów nie palnych lub trudno zapalnych,

cd. ze str. 17

- nie palnych lub niezapalnych, nie kapiących i nie odpadających pod wpływem ognia wykładzin sufitowych.
- 3) Sprawność działania urządzeń i instalacji przeciwpożarowych, takich jak:
 - podręcznego sprzętu gaśniczego - na każde 300 m² powierzchni powinna przypadać co najmniej jedna gaśnica o masie środka gaśniczego 2 kg (dm³), a długość dościsła do sprzętu gaśniczego nie powinna przekroczyć 30 m,
 - hydrantów wewnętrznych,
 - telefonów umożliwiających łączność z najbliższą jednostką Państwowej Straży Pożarnej,
 - oraz innych znajdujących się w obiekcie.
- 4) Zapewnienie dostępu do:
 - podręcznego sprzętu gaśniczego,
 - miejsc uruchamiania urządzeń i instalacji przeciwpożarowych,
 - przedwpożarowych wyłączników i tablic rozdzielczych prądu elektrycznego oraz głównych zaworów gazu,
 - wyjść ewakuacyjnych.
- 5) Oznakowanie zgodnie z Polskimi Normami:
 - wyjść i dróg ewakuacyjnych,
 - miejsc usytuowania i uruchamiania urządzeń przeciwpożarowych, telefonów, wyłączników prądu i gazu oraz podręcznego sprzętu gaśniczego.
- 6) Umieszczenie w miejscach widocznych wykazów telefonów alarmowych oraz instrukcji postępowania na wypadek pożaru.

- 7) Znajomość przez pracowników obsługi i służb ochrony obiektu zasad postępowania na wypadek powstania pożaru, a w szczególności:
 - zasad organizacji i prowadzenia ewakuacji,
 - sposobu alarmowania Państwowej Straży Pożarnej oraz służb ratowniczych działających w obiekcie,
 - zasad użycia podręcznego sprzętu gaśniczego oraz uruchamiania urządzeń przeciwpożarowych znajdujących się w obiekcie.
- 8) Drogi pożarowe i dostęp do obiektu dla jednostek ratowniczych.
- 9) Właściwy dobór i wykonanie ogrzewania oraz instalacji elektroenergetycznych (aktualne badania instalacji elektrycznej).
- II. Czynnności sprawdzania obiektu przed rozpoczęciem imprezy i stwierdzony stan zabezpieczenia oraz polecenia wydane dla usunięcia stwierdzonych nieprawidłowości powinny być udokumentowane.
- III. W trakcie trwania imprezy należy zwrócić uwagę na:
 - zapewnienie stałego nadzoru nad przebiegiem imprezy przez wyznaczone służby lub osoby, zapoznane z zasadami postępowania na wypadek powstania pożaru,
 - przestrzeganie zakazu używania ognia otwartego i palenia tytoniu w miejscach do tego celu nie wyznaczonych,
 - utrzymanie drożności dróg ewakuacyjnych i możliwości natychmiastowego otwarcia drzwi ewakuacyjnych,
 - zapewnienie przejeźdności dróg pożarowych i zachowanie dostępu do obiektu dla jednostek ratowniczych,
 - sprawność i jakość połączeń elektrycznych urządzeń nagłaśniających i oświetleniowych,
 - zachowanie bezpieczeństwa podczas stosowania efektów specjalnych,
 - przestrzeganie zakazu stosowania efektów pirotechnicznych wewnątrz pomieszczeń,
 - stosowanie się do postanowień instrukcji obsługi wyrobów pirotechnicznych,
 - przestrzeganie wymagań prawa lokalnego w zakresie stosowania wyrobów pirotechnicznych,
 - odpowiednie zachowanie się gości, przy czym należy eliminować wszelkie zachowania mogące być przyczyną zagrożenia.
- IV. W przypadku organizowania dużych imprez (masowych) z udziałem ponad 1000 osób w przypadku stadionu lub innego obiektu nie będącego budynkiem oraz 300 osób w przypadku budynku, organizator jest obowiązany uzyskać zezwolenie od wójta, burmistrza lub prezydenta miasta, do czego niezbędne są opinie właściwych miejscowo komendantów powiatowych Policji, Państwowej Straży Pożarnej, kierownika jednostki organizacyjnej pomocy doraźnej (pogotowia ratunkowego) i państwowego inspektora sanitarnego, dotyczące warunków przeprowadzenia imprezy. Z poważaniem

ST. KPT. MGR JÓZEF HALAT
KOMENDANT POWIATOWY PSP
W KOLBUSZOWEJ

Informacja o zdarzeniach

Do dnia 15 listopada 2000 roku Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Kolbuszowej odnotowała ogółem 315 zdarzeń (94 pożary, 205 miejscowych zagrożeń, 16 alarmów fałszywych). W analogicznym okresie 1999 roku w naszych statystykach zanotowaliśmy 205 zdarzeń.

CHARAKTERYSTYCZNE ZDARZENIA:

■ 16.10.2000, w godz. od 2⁰⁰ do 4⁰⁰ w miejscowości Huta Komorowska gm. Majdan Królewski pięć zastępów straży pożarnej (JRG PSP Kolbuszowa, OSP Huta Komorowska w sile 2 zastępów oraz OSP Majdan Królewski, OSP Krzątki) brało udział w gaszeniu stodoły oraz przyległego do niej budynku gospodarczego. Przypuszczalną przyczyną zdarzenia było podpalenie. Całkowitemu spaleniemu uległ budynek stodoły oraz przyległy budynek gospodarczy, a także składowane w nich słoma, siano, materiały budowlane i sprzęt gospodarczy. Dzięki sprawnie prowadzonej akcji uratowano będący w bezpośrednim sąsiedztwie budynek mieszkalny oraz inwentarski. Wstępne straty oszacowano na kwotę 25 tysięcy zł.

■ 23-10-2000 o godzinie 21⁰⁰ w miejscowości Trześń gmina Niwiska z nieustalonych na miejscu zdarzenia przyczyn powstał pożar zabudowań gospodarczych. W jego wyniku spaleniemu uległ dach budynku i część magazynowa (stodoła), około 5 ton siana, 2 silniki elektryczne, drobny sprzęt rolniczy. Uratowano: część hodowlaną budynku (obora), przyległą szopę, 3 tony zboża, 5 m² drewna opałowego. W akcji gaszenia brały udział: 3 zastępy JRG PSP, OSP Niwiska, OSP Siedlanka, OSP Zapole, OSP Trześń, OSP Huta Przedburska - łącznie 33 strażaków.

■ 03-11-2000 o godzinie 6⁰⁰ dyżurny Powiatowego Stanowiska Kierowania odebrał zgłoszenie o pożarze budynku gospodarczego przy ulicy Narubowicza w Kolbuszowej. Do akcji gaszenia pożaru skierowano 7 zastępów straży pożarnej - JRG PSP Kolbuszowa w sile 3 zastępów, OSP Kolbuszowa Góra, OSP Nowa Wieś, OSP Domatków, OSP Siedlanka. Przypuszczalną przyczyną zdarzenia było podpalenie.

■ 04-11-2000 o godzinie 19⁰⁰ w miejscowości Bukowiec gm. Kolbuszowa miał miejsce pożar stodoły. Działania straży polegały na zabezpieczeniu i oświetleniu miejsca zdarzenia, po odłączeniu prądu podano dwa prądy wody w obronie na zagrożone budynki i dwa w natar-

ciu na palącą się stodołę. Po ugaszeniu pożaru przystąpiono do prac rozbiórkowych.

Spaleni uległo: całkowicie stodoła, 2 tony siana, 1 tona słomy, drobne maszyny rolnicze, uratowano dwa sąsiednie budynki mieszkalne. W akcji gaszenia pożaru udział brały 2 zastępy JRG PSP oraz OSP Nowa Wieś, OSP Domatków, OSP Kuźno, OSP Bukowiec.

■ 09-11-2000 o godzinie 21⁰⁰ w miejscowości Przedbórz gm. Kolbuszowa zauważono pożar drewnianej stodoły wraz z oborą. Spaleni uległa przylegająca do budynku szopa, dach stodoły oraz znajdujące się w niej siano - uratowano sąsiednie budynki mieszkalne. W trwającej blisko 4 godziny akcji udział brały 2 zastępy JRG PSP Kolbuszowa, OSP Przedbórz, OSP Domatków.

KPT.INŻ. MAREK BABUŁA

Z LASU I NADLEŚNICTWA...

Dla nauki i wypoczynku

W piękny słoneczny dzień złotej polskiej jesieni, 23 października br. o godzinie 11-tej otwarto uroczyste dla ruchu turystycznego ścieżkę przyrodniczo-edukacyjną "Białkówka" w Nowej Wsi.

Symbolicznego przecięcia siekierami żerdzi sosnowej w wejściowej bramie dokonali jednocześnie starosta powiatu kolbuszowskiego Zbigniew Lenart i nadleśniczy Nadleśnictwa Kolbuszowa Kazimierz Kriger. Poświęcenia nowego obiektu dokonał proboszcz tutejszej parafii św. Brata Alberta ks. kanonik Jan Pępek.

Przybyłych zaproszonych gości - przedstawicieli władz samorządowych starostwa, gminy, policji, straży pożarnej,

dyrektorów szkół średnich, oraz sąsiednich nadleśnictw trasą ścieżki poprowadził i zapoznał z znajdującą się tutaj tematyką zastępca nadleśniczego Nadleśnictwa Kolbuszowa Stanisław Peret. Zwarła grupa pokonała czterokilometrową wyznaczoną trasę w ciągu 2,5 godziny zapoznając się z treścią umieszczonych wzdłuż ścieżki tablic. W tydzień później 30 października br. zorganizowano zbio-

cd. na str. 18

rowe zwiedzanie nowego obiektu dla wszystkich dyrektorów szkół powiatu kolbuszowskiego. Wszyscy obecni otrzymali specjalne barwne foldery, które posłużą jako przewodniki do zbiorowego lub indywidualnego korzystania ze ścieżki.

Do chwili obecnej, miejsce to cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem o czym świadczy codzienna ilość zwiedzających. Leśnicy, którzy przyczynili się do powstania tego obiektu mają nadzieję, że będzie on długo służył społeczeństwu, bo dla niego został przygotowany. Ścieżkę przeznaczoną dla pieszych i rowerzystów można odwiedzać codziennie bez względu na porę roku. Zapraszamy.

TEKST I ZDJĘCIA
BARTŁOMIEJ PERET

Uroczyste przecięcie żerdzi przez starostę Lenartę i nadleśniczego Krigera.



Pierwsi goście na ścieżce.



Fragment trasy ścieżki.

Myśliwskie Święto

Na stałe do tradycji łowieckich weszło coroczne spotkanie myśliwych z okazji święta ich patrona św. Huberta. Rozpoczyna się ono przed ołtarzem na uroczystej Mszy św., po której najczęściej wyruszają w teren na tradycyjne polowanie.

Św. Hubert żył około 1300 lat temu na terenie dzisiejszej Belgii. Istnieje kilka różnych biografii przedstawiających jego osobę. W większości podano, że wiódł hulaszczy tryb życia. Wypełniał je spotkaniami towarzyskimi z rycerstwem, biesiadami i polowaniami. Właśnie podczas królewskich łowów calemu orszakowi ukazał się ogromny jelen. Hubert ruszył do przodu aby dogonić zwierzę. Pościg trwał bardzo długo. W pewnym momencie jelen zatrzymał się. Po zbliżeniu się do niego na bardzo bliską odległość Książę zobaczył między tykami poroża jelenia świetlisty krzyż. Jelen przemówił do Huberta i ostrzegł przed dalszym prowadzeniem się w dotychczasowy sposób. Ten głęboko wziął to sobie do serca zmienił swoje życie i został nawet księdzem, a później biskupem. Po śmierci i kanonizacji został patronem myśliwych. Na kanonizację i przyporządkowanie św. Huberta myśliwym wpływ miała przeżyta przygoda, w wyniku której zmienił swoje postępowanie oraz fakt uznawania jego stulecia za lekarstwo na chorobę bliską myśliwym wściekliznę.

Najczęściej myśliwi spotykają się w

najbliższą sobotę lub niedzielę przed lub po święcie św. Huberta, które obchodzone jest 3 listopada aby uroczystie je świętować. W bieżącym roku spotkanie to odbyło się w dniu 5 listopada. Rozpoczęło się Mszą św. o godz. 7:30 przed obrazem "Madonny z Puszczy" w Ostrowach Tuszowskich, gdzie jak zawsze licznie przybyli członkowie kół łowieckich "Knieja" z Mielca, "Darz Bór" z Świerczowa, "Borek" z Kolbuszowej. W Kościele, w którym umieszczony jest m.in. witraż obrazujący wyżej opisaną scenę z życia św. Huberta, uroczystą Mszę św. odprawił ks. proboszcz tutejszej parafii Ryszard Madej. Na niepowtarzalność chwili wpłynęły odgrywane sygnały myśliwskie, obecność dwóch pocztów sztandarowych z Kół Łowieckich, liczny udział miejscowej ludności i myśliwych. Po zakończonej Mszy św. myśliwi rozjechali się do swoich łowisk. Tam odbyło się zwykle pierwsze polowanie zbiorowe w nowym sezonie łowieckim. Rozpoczyna się najczęściej odegraniem sygnału "Zbiórka Myśliwych", po którym myśliwi losują kartki z numerami swoich stanowisk, odbywają krótką odprawę i rozchodzą się na wyznaczone miejsca. Towarzyszy im miła i przyjazna atmosfera, pełne zdyscyplinowanie i wielka odpowiedzialność za część naszej przyrody jaką jest zwierzozostan. Zgodnie z tradycją następuje dekoracja złomem, ułożenie pokotu, odegranie sygnałów myśliwskich, w tym na zakończenie "Darz



Odlew płaskorzeźby św. Huberta w kapliczce Śródleśnej w Margach Kamieńskich.

Bór". W tym uroczystym dniu zwykle wcześniej niż zawsze kończy się polowanie.

Na naszych terenach znajduje się wiele miejsc przedstawiających opisaną przygodę lub samego św. Huberta na obrazach, rzeźbach, płaskorzeźbach, odlewach i witrażach. Bardzo chętnie są one odwiedzane przez myśliwych, którzy dbają o zachowanie ich niepowtarzalnego charakteru w naszym krajobrazie.

BARTŁOMIEJ PERET

Z KART HISTORII.....

Leśna osada

W 1833 r. Józef Błotnicki i Jan Piotrowski od skarbu austriackiego zakupili między innymi i las znajdujący się na obszarze Lipnicy. Ta "Lipnicka Puszcza" znana już z ilustracji z XVII wieku obejmowała swym zasięgiem teren o powierzchni ponad 1600 ha. Dzielila się ona na dwie części, które rozgraniczał stary szlak drożny z Lipnicy do Przyszowa. Po lewej stronie tej drogi las nosił nazwę "Mazowiecki Bór", a ten z prawej strony traktu był nazywany "Sojowym Borem".

J. Błotnicki rozpoczynając gospodarowanie w dorzeczu rzeki Przyrywa przekształcił dawne leśnictwo Wątok w folwark i od swego imienia nazwał go Józefowem. Przyłożył też wiele starań do zagospodarowania obrzeży swego lasu. Z jego to inicjatywy powstała leśna osada - Brzycholina, która nazwana została tak, gdyż taką nazwę nosiły pola, które rozciągały się po obu stronach strumienia polnego płynącego od strony Woli Ranizowskiej.

Brzycholina to początkowo tylko trzy gospodarstwa założone wśród lasu na zachód od drogi do Przyszowa. Granice tej osady stanowiły: od zachodu wymieniony wcześniej strumień zwany popularnie "Kanałem", a także Olszówką lub Guzą, od wschodu graniczyła z drogą do Przyszowa, od południa rozciągały się pola uprawne, a od północy granicę stanowiła ściana lasu, który się rozciągał aż po Kopcie i Wilczą Wolę.

Powstaje pytanie w jakim celu J. Błotnicki rozpoczynając tu swoje gospodarowanie w latach trzydziestych XIX wieku, założył małą osadę - Brzycholinę. Wszystko wskazuje na to, że osadzone tu trzy rodziny miały nie tylko uprawiać nadane im nadziały ziemi, oraz pomagać na folwarku w Józefowie, ale przede wszystkim ich zadaniem było strzeżenie pańskiego lasu. A że tak było świadczą o tym zapisy w XIX wiecznych dokumentach, które mieszkańców Brzycholiny określają jako strażników lasu.

Pierwszymi, którzy zamieszkali w tej osadzie były dwie rodziny Tęczów. To właśnie



"Droga Przyszowska" z Lipnicy do Brzycholiny.

ojcowie tych rodzin Andrzej i Jakub są określani łacińską nazwą "custa sylvarum". Wymienieni są już w latach trzydziestych XIX wieku. Na początku lat czterdziestych tamtego stulecia zamieszkała tam rodzina Żarkowskich. Pierwszy z Żarkowskich, który osiadł na Brzycholinie miał na imię Wojciech, a jego żona była z rodu Sudołów. Wszystkie trzy rodziny osiadłe w tej leśnej osadzie pochodziły z pobliskich Kopci. Gospodarzyli tu przez wiele dziesiątków lat. Uprawiali pola, hodowali bydło, zajmowali się pszczelarstwem. Żyli również z lasu. Jako ci, którzy pilnowali lasu otrzymywali nadziały drewna, wypasali w lesie swoje bydło, zbierali ściółkę, jagody, grzyby, od czasu do czasu mogli upolować zwierzynę. Żarkowscy mieszkali na Brzycholinie aż do lat dziewięćdziesiątych XX wieku. Żyło tu i pracowało pięć kolejnych pokoleń tego rodu. Dużo wcześniej opuścili tę leśną osadę Tęczowie. Ich gospodarstwa przeszły

w ręce Góraków, Kaczorowskich i Szadkowskich.

W II połowie XIX wieku na Brzycholinie była także karczma. Stała tuż przy moście po zachodniej stronie drogi do Przyszowa. Tu krzyżowały się dwa trakty: "Droga Przyszowska" z "Drogą Majdańską". Każdego dnia

przejeżdżało wtedy tu wiele furmanek chłopskich jadących do lasu, na józefowski folwark czy na targi do Majdanu i Bojanowa. Nic więc dziwnego, że karczma mogła tu z powodzeniem funkcjonować.

Dzisiaj po XIX wiecznej karczmie nie ma już śladu. Niewielkie piaszczyste wzniesienie, gdzie stała porośło już dawno krzewami i karłowatą sosną. Tylko najstarsi ludzie wiedzą z opowieści, że u mostu na Brzycholinie stała karczma, a że tak było potwierdzają to również mapy katastralne wsi Lipnica z XIX wieku.

W swych niezbyt długich dziejach ta mała leśna osada była miejscem tragicznych wydarzeń. To w niedalekim rewirze leśnym zwanym "Na Kwaśnikowskim" w 1918 r. w niewyjaśnionych okolicznościach zginął młody chłopiec, syn leśniczego z Wątoki. W miejscu jego śmierci przez wiele lat stał drewniany krzyż. W latach czterdziestych w czasie okupacji hitlerowskiej na Brzycholinie zamieszkało kilkanaście rodzin wysiedlonych z Woli Ranizowskiej, Wilczej Woli, Gwoździe i innych miejscowości. Tu też szukali schronienia ci, którzy byli poszukiwani przez UB. Mieszkańcy Brzycholiny w tamtych burzliwych latach zapłacili również wysoką cenę. Zamordowany został jeden z braci Kaczorowskich, a Stanisław Żarkowski został wywieziony na Syberię.

Dzisiaj w tym uroczym zakątku cisza i spokój. Szumią potężne sosny, śpiewają ptaki a dokoła bogactwo różnokolorowej przyrody. Mieszkają tutaj tylko dwie rodziny. Pozostałe gospodarstwa straszą resztkami zabudowań. Od czasu do czasu zawitają tu myśliwi lub turyści chcący zobaczyć bobry, które w niedalekiej odległości od Brzycholiny mają swoje ziemie. Jadąc „Drogą Przyszowską” której dzisiaj nikt tak już nie nazywa trudno dojrzeć resztki zabudowań tej leśnej osady. Dobrze widoczny natomiast jest przydrożny krzyż stojący tu za resztkami ogrodzenia, który jest niemyym świadkiem trwających dziejów tej osady.



Resztki zabudowań Brzycholiny.

Nowy krzyż na szczycie Tarnicy

Malowniczy krajobraz Bieszczad ściąga kuszaco turystów z różnych stron kraju we wszystkich porach roku a szczególnie wywiera niewysłowiony urok w czasie pogodnej i ciepłej jesieni - jest bajecznie kolorowe. Przyciąga do siebie też też w określonych czasach naturalnymi turystów kolbuszowskich, a m.in. lekarza stomatologa J. Szadkowskiego z żoną i W. Małaczyńskiego rozmaitowanych w krajobrazie bieszczadzki, którzy zdobywali w bieżącym roku już dwa razy szczyt Tarnicy (1346 m) z dwóch stron.

Po raz pierwszy został na nim wzniesiony w 1987 r. krzyż na pamiątkę pobytu w Bieszczadach papieża Jana Pawła II w 1953 r. Postawili go na szczycie Tarnicy przewodnicy bieszczadcy nocą w tajemnicy przed władzami PRL. Siedmiometrowa konstrukcja krzyża była ozdobą "Koronny Bieszczad".

Na wiosnę 2000 roku okazało się, że jest uszkodzony. Wierni katolicy z różnych parafii zebrali pieniądze od ludności na nowy krzyż. W br. 2 września został ustawiony na szczycie Tarnicy koło Ustrzyk Górnych. Waży on pół tony i jest wyższy od poprzedniego. Wykonany został ze stalowych elementów. Wnosiło go na szczyt gór kilkanaście osób na zmianę.

Turysto warto zdobyć ów szczyt podczas pobytu i zwiedzania Bieszczad i stanąć u podnóża nowego krzyża, by się zachwycić też pięknym urokiem naturalnego krajobrazu, który urzeka i przyciąga do siebie.

JÓZEF SUDOL



Dzikowcem a Cmolasem zakończył się wynikiem 2:1 dla Dzikowca. Dalsze miejsca zajęły gimnazja w Kupnie i Raniszowie.

W rywalizacji szkół podstawowych w kategorii dziewcząt pierwsze miejsce zajął zespół z Brzostowej Góby gmina Majdan Królewski grający w składzie: Gil Monika i Paduch Anna. Pokonał on w finale zespół z Widelki (Anna Stapor i Małgorzata Rumak) 3:0. W meczu o III miejsce SP Kolbuszowa Dolna uległa SP w Lipnicy 2:3. Kolejne miejsca zajęły Wola Raniszowska, Hucisko i Poręby Dymarskie. W finale rywalizacji chłopców doszło do pojedynku szkół podstawowych z Kolbuszowej Górnej i Kolbuszowej Dolnej. Lepsi okazali się uczniowie z Kolbuszowej Górnej wygrywając 3:0. Wystąpili oni w składzie: Maciąg Jarosław i Serafin Paweł. Honoru Kolbuszowej Dolnej bronili Arkadiusz Buziak i Kamil Zegar. W meczu o III miejsce Cmolasa uległ Lipnicy w stosunku 3:0. Dalsze miejsca zajęły szkoły podstawowe w Hucisku, Brzostowej Górze i Woli Raniszowskiej.

Zawody szkół średnich rozegrano w hali Liceum Ogólnokształcącego w Kolbuszowej. Tę rywalizację wygrały Dubicka Magdalena i Grądzka Bożena reprezentujące LO Kolbuszowa, które pokonały kolejno ZSZ w Kolbuszowej w składzie: Kuca Małgorzata i Klaus Marzena 4:1 i ZSR w Weryni w składzie: Anna Hopek i Anna Wit 5:0. W meczu o II miejsce ZSZ Kolbuszowa pokonał ZSR Werynia 5:0. W rywalizacji chłopców pierwsze miejsce po bardzo zaciętej i wyównanej grze zajęli Giza Ireneusz i Paweł Tokarz z LO Kolbuszowa pokonując ZSZ Kolbuszowa (Marek Kret i Serafin Dariusz) 3:2 oraz ZSR Werynia (Adam Twardowski i Andrzej Serafin) 5:0. II miejsce zajął zespół ZSZ Kolbuszowa pokonując ZSR Werynia 5:0. Na zakończenie tej rywalizacji doszło do ostrej polemiki pomiędzy opiekunami zespołów z LO i ZSZ w kwestii sędziowania zawodów. Na szczęście obeszło się bez rękoczynów.

PILKA NOŻNA

Na stadionie w Weryni rozegrano zawody szkół średnich, w których zanotowano następujące rezultaty: LO Kolbuszowa - ZSR Werynia 2:1, ZSR Werynia - ZSZ Kolbuszowa 5:1 i ZSZ Kolbuszowa - LO Kolbuszowa 1:1. Orużynę ZSZ, która zajęła I miejsce reprezentowali: Cetnarowski Ł., Fila M., Frankiewicz P., Kret M., Kret Ł., Pastuła S., Salach T., Książek W., Dryja Ł., Bieleń Ł., Nowak K., Serafin D., Antos P., Jadach P., Jadach Ł., Marut P., Krystel Ł. Zawody sędziowali: Andrzej Wierczak, Andrzej Cechor i znany po konflikcie z meczu kl. "C" Strażak Niwiska II - Vigor Trzęsówka Antoni Stapor.

PILKA RĘCZNA

W kategorii szkół średnich bezapelacyjnie najlepsze były dziewczęta z LO Kolbuszowa -

WIADOMOŚCI SPORTOWE...

Zawody powiatowe

Na przełomie października i listopada rozegrano kilka zawodów powiatowych mających na celu wyłonienie zespołów, które będą reprezentować powiat kolbuszowski na szczeblu rejonowym i wojewódzkim w rozgrywkach prowadzonych przez Wojewódzki Szkolny Związek Sportowy w Rzeszowie. Oto wyniki poszczególnych konkurencji:

TENIS STOŁOWY

zespołowy dziewcząt i chłopców w ramach gimnazjady rozegrano w Gimnazjum w Niwiskach. W rywalizacji dziewcząt poza zasięgiem konkurencji był zespół w składzie: Bezak Marta i Warunek Renata, reprezentujący Gimnazjum w

Niwiskach. W finale pokonały one gładko Gimnazjum w Dzikowcu reprezentowane przez Elżbietę Grądzką i Agnieszkę Hopek 3:0. W meczu o III miejsce Gimnazjum w Widelce pokonało 3:2 Cmolasa.

Miejsca V i VI zajęły kolejno Gimnazjum Nr 2 w Kolbuszowej i Gimnazjum w Woli Raniszowskiej. Bardziej wyrównana była rywalizacja chłopców. Mecz finałowy był bardzo zacięty i rozstrzygnięty dopiero w ostatniej grze. Ostatecznie Gimnazjum w Niwiskach (Rafał Kosiorowski i Gizegorz Mazan) pokonało Gimnazjum Nr 1 w Kolbuszowej (Kret Marcin i Michalski Marcin) 3:2. Mecz o trzecie miejsce pomiędzy



Fragment meczu w piłce ręcznej dziewcząt LO - ZSZ w kategorii szkół średnich.



Zespół dziewcząt z Gimnazjum Nr 1 w Kolbuszowej z opiekunem Marią Potepą.

ubiegłoroczne wicemistrzyni województwa podkarpackiego. Pokonały one kolejno ZSZ Kolbuszowa 17:5 i ZSR Werynia 21:2, a wystąpiły w składzie: M. Bogacz, B. Grądzka, P. Rymanowska, J. Wrona, A. Bieliń, S. Mokrzycka, A. Sokół, A. Wiącek, B. Rusin, D. Molik, J. Gil, i W. Żarkowska. Bardziej wyrównana była rywalizacja wśród chłopców. Ostatecznie wygrali ją uczniowie LO Kolbuszowa pokonując kolejno ZSR Werynia 24:14 i po bardzo dramatycznym meczu, szczególnie w końcówce ZSZ Kolbuszowa 22:17. Zespół z liceum grał w następującym składzie: I. Stagraczyński, W. Jurczak, J. Wróbel, D. Styga, M. Grabiec, R. Przywara, D. Żak, K. Serafin, M. Nowak, G. Puzio, K. Weryński, M. Kasica, S. Bajor. Drużyna ZSZ Kolbuszowa zajęła II miejsce rozgrywkę ZSR Werynia 19 : 4.

Gimnazjadę dziewcząt po bardzo dramatycznym meczu wygrał zespół Gimnazjum Nr 1 w Kolbuszowej w składzie: M. Bieliń, M. Fila, A. Kardys, M. Łagowska, E. Jamróż, M. Miazga, K. Wilk, A. Szalony, B. Cebula, K. Popielarz, E. Piórek, i P. Kołacz, pokonując Gimnazjum w Niwiskach 4:2 pomimo że przegrywał już 2:0. Kolejne miejsca zajęły gimnazja w Majdanie Królewskim, Woli Raniżowskiej, Cmolasie, Dzikowcu i Nr 2 w Kolbuszowej. W klasyfikacji chłopców triumfowali również uczniowie Gimnazjum Nr 1 w Kolbuszowej, którzy pokonali Gimnazjum w Majdanie Królewskim 5:4, rzucając zwycięską bramkę dosłownie w ostatnich sekundach meczu. Wystąpili oni w składzie: S. Świątek, M. Kościółek, W. Kogut, T. Cetnarski, D. Kret, M. Kret, M. Nowak, K. Malinowski, S. Swider, P. Wójcicki, D. Jaskot, i J. Widelak. Kolejne miejsca zajęły gimnazja w Niwiskach, Nr 2 w Kolbuszowej, Cmolasie, Dzikowcu i Woli Raniżowskiej.

Igrzyska młodzieży szkolnej, czyli zawody w mini piłce ręcznej szkół podstawowych



Drużyna chłopców z Gimnazjum Nr 1 w Kolbuszowej z nauczycielem E. Sito.

rozegrano w Zespole Szkół w Dzikowcu. W decydującym meczu spotkały się reprezentacje dziewcząt ze szkół w Majdanie Królewskim i w Woli Raniżowskiej. Po wyrównanym pojedynku wygrał zespół z Majdanu Królewskiego 3:1. Drużyna z Majdanu grała w składzie: A. Gawrońska, A. Kopeć, D. Babiarz, P. Wołosz, K. Strzępka, A. Letniowska, J. Sobolewska, K. Oko, U. Sondej, O. Skowronek, i J. Skura. Dalsze lokaty zajęły zespoły ze szkół: Nr 2 w Kolbuszowej, w Niwiskach i w Mechowcu.

Rywalizację chłopców wygrała Szkoła Podstawowa Nr 1 w Kolbuszowej pokonując w finale Majdan Królewski 6:5. W zwycięskiej drużynie grali: M. Cetnarski, K. Jabłoński, M. Jamróż, M. Puzio, Ł. Kulig, M. Panek, S. Bajor, G. Gazda, D. Cudo, D. Starzec, B. Andryś i D. Klecha. W meczu o III miejsce zespół SP w Woli Raniżowskiej pokonał SP w Niwiskach 5:1. V miejsce zajął zespół z SP w Dzikowcu.

WŁADYSŁAW KOŹMIC

KLUBY SPORTOWE POWIATU KOLBUSZOWSKIEGO (III)



UKS "SOKÓŁ" KOLBUSZOWA DOLNA

We wrześniu 1967 roku pracę w Szkole Podstawowej w Kolbuszowej Dolnej rozpoczął Kazimierz Gomulka, nauczyciel wychowania fizycznego. Wkrótce też założył Szkolny Klub Sportowy "Sokół", skupiający młodzież z miejscowej podstawówki. W SKS-ie uprawiano wiele dyscyplin sportowych, ale najpopularniejszą była piłka nożna.

W połowie lat siedemdziesiątych "Sokół" posiadał najlepszą drużynę piłkarską w rejonie kolbuszowskim. Tworzyli ją: Zbigniew Wilk, Janusz Mytych - obecnie dyrektor szkoły, Bogdan Karkut, Mieczysław Augustyn, Jerzy Przybyło, Bolesław Margański, Józef Magda, Bogdan Wójcicki, Michał Lenart, Antoni Karkut, Józef Gorzelany, Andrzej Ligęza, Jerzy Kołodziej, Krzysztof Śpiewak, Stanisław Kloda, Zbigniew Karkut, Jerzy Augustyn, Zbigniew Mokrzycki, Bogdan Piórek, Bogdan Szczepanek, Mieczysław Przybyło, Kazimierz Magda, Bogdan Tylutki, Janusz Karkut. Trenerem był oczywiście Kazimierz Gomulka, wówczas zawodnik Kolbuszowianki.

Sukcesy notowała również sekcja tenisa stołowego, a czołowymi zawodnikami byli: Mieczysław Augustyn, Dorota Niemiec, Dorota Kardys - grała w II-ligowym "Zelmerze" Rzeszów, Tomasz Dubicki i Magdalena Dubicka.

Dobłą drużynę w latach siedemdziesiątych miała sekcja piłki ręcznej dziewcząt. Ekipa "Sokoła" liczyła się również w sportach zimowych -

w "złotym krążku", "błękitnej sztafecie" oraz w narciarstwie. Na początku lat dziewięćdziesiątych działalność SKS-u zanikła.

W 1996 r. z inicjatywy dyrektora Szkoły Podstawowej Janusza Mytycha założony został Uczniowski Klub Sportowy "Sokół", który zarejestrowany został w Urzędzie Wojewódzkim w Rzeszowie i otrzymał osobowość prawną. Swoją działalność sportową rozwijał przede wszystkim w sekcji tenisa stołowego. Raz w roku organizuje masowy turniej enisa stołowego w wielu kategoriach wiekowych, na który z roku na rok ściga

cd. na str. 23



Piłkarze UKS "Sokół" Kolbuszowa Dolna przed meczem klasy C w Widelce 15.10.2000 r., z KS Widelka. Stoją od lewej: Tadeusz Serafin, Bogdan Wójcicki - kapitan i grający trener, Robert Popiołek, Mariusz Mokrzycki, Wojciech Zawada, Dariusz Widelak - sędzia SPN i Wojciech Ligęza.

Kłęczą od lewej: Krzysztof Mazur, Piotr Karkut, Tomasz Serafin - pomocnik trenera, Szymon Garbacki, Łukasz Poborca, Bartosz Widelak, Janusz Augustyn i Andrzej Skowronek - z-ca szefa SPN.

cd. ze str. 22
 gają coraz lepsi zawodnicy z różnych stron województwa podkarpackiego. Turniej posiada tradycyjnie już bogatą oprawę, atrakcyjne nagrody, a każdy uczestnik otrzymuje specjalnie przygotowane pamiątki z herbem klubu.

W latach 1952 - 1993 działał w Kolbuszowej Dolnej Ludowy Zespół Sportowy, który prowadził działalność w sekcji piłki nożnej. Drużyna grała w klasie A. W 1993 roku nastąpiła fuzja z Kolbuszowianką i drużyna grała pod nazwą "Kolbuszowianka II Kolbuszowa Dolna". Manned ten okazał się bardzo trafiony, gdyż piłkarze z Kolbuszowej Dolnej uzyskali awans do klasy okręgowej. Sukces ten był udziałem następujących zawodników: Robert Augustyn, Waldemar Filuba, Michał Franczyk - grający trener, Leszek Gomulka, Krzysztof Hakiąg, Krzysztof Kiwak, Marek Kiwak, Jan Kosiorowski, Norbert Król, Grzegorz Kuźma, Marek Kozłowski, Grzegorz Lenart, Jacek Lenart, Piotr Ligęza, Jakub Matejek, Mariusz Mazurek, Trencusz Mjoeck, Paweł Misiak, Jan Piekarz, Robert Popiolek, Grzegorz Romaniuk, Mariusz Przywara, Leszek Serafin, Andrzej Skowroński, Grzegorz Skowroński, Bogusław Stapor, Jacek Stępień, Andrzej Tambor, Zbigniew Tambor, Tomasz Tytulicki, Dariusz Weryński, Robert Wilk i Bogdan Wójcicki.

Po roku gry w V lidze drużyna spadła do klasy A, a po zajęciu części boiska pod kolektory oczyszczalni ścieków mecze rozgrywane były na stadionach w Weryni i Kolbuszowej. W ten sposób kibice z Dolnej zostali pozbawieni "swojskiego klimatu", a i coraz mniej zawodników z Dolnej grało jeszcze w piłkę.

W ubiegłym roku grupa miłośników piłki nożnej na czele z Wojciechem Ligęzą i Tomaszem Serafinem rozpoczęła systematyczne treningi na

odnowionej płycie byłego LZS-u i zaczęła rozgrywać liczne mecze towarzyskie. Choć wyniki były słabe, to jednak coraz więcej młodzieży zaczęło grać się do nowej drużyny. Zimą piłkarze trenowali na sali, a wiosną rozgrywali kolejne mecze sparingowe. Widząc zapal młodzieży z pomocą przyszli kolejni entuzjaści, a wśród nich długoletni zawodnik poprzedniej drużyny piłkarskiej Bogdan Wójcicki, który z pomocą działacza UKS "Sokół" zarejestrował w klasie C drużynę z Dolnej.

Do rozgrywek zgłoszeni zostali: Janusz Augustyn, Marek Augustyn, Szymon Garbacki, Grzegorz Gielarowski, Tomasz Gul, Piotr Karkut, Marcin Kret, Michał Lenart, Zenon Gazda, Wojciech Ligęza, Krzysztof Mazur, Dariusz Piechota, Łukasz Poborca, Tomasz Serafin, Andrzej Skowroński, Bartłomiej Widelak, Bogdan Wójcicki - grający trener, Michał Komaniński, Zygmunt Sokołowski, Mirosław Garbacki, Dariusz Paśko, Mariusz Mokrzycki, Artur Wilk, Tadeusz Serafin, Marcin Wilk, Wojciech Zawada, Robert Popiolek, Tomasz Juda. Szefem sekcji piłki nożnej został Dariusz Widelak, a jego zastępcą Andrzej Skowroński. Trenerem zespołu jest Bogdan Wójcicki, a pomaga mu Tomasz Serafin.

Na czele Zarządu UKS "Sokół" Kolbuszowa Dolna stoi Antoni Kardys, wiceprezesem jest Dariusz Widelak, funkcję sekretarza pełni Janusz Mytych - dyrektor szkoły, a członkami Zarządu są: Bogdan Paśko i Bogdan Wójcicki.

Po rundzie jesiennej piłkarze "Sokoła" mają wielkie szanse na awans do klasy B. Jesienią rozegrali następujące mecze: wygrali z "Huraganem" Przedbórz 3:2, zremisowali z "Olchowią" Olchowa 4:4, przegrali z "Salosem Don Bosco" Rzeszów 0:1, wygrali z "Grunwaldem" Budziwój 4:0, z "Granitem" Wysoka Strzyżowska 2:1, z

"Koroną" Góra Ropczycka 2:1, przegrali z "Olimpią" Nockowa 2:5, wygrali z "Przybyszówką" Rzeszów 4:1, z "Gromem" Mogielnica 3:2, z KS Widelka 4:1 i z "Sokołem" Grodzisko 1:0. Zajmują II miejsce w tabeli, a do klasy B awansują dwie najlepsze drużyny.

Staraniem szefa sekcji piłki nożnej Dariusza Widelaka wydawany jest Biuletyn Sekcji Piłki Nożnej UKS "Sokół" Kolbuszowa Dolna. Dotychczas ukazały się 4 numery.

MICHAŁ FRANCZYK



Ostatni mecz

11 listopada - w dniu Święta Niepodległości drużyna "Zryw" Dzikowiec rozegrała swój ostatni mecz w tym tysiącleciu. Jej przeciwnikami byli piłkarze "Retmana" Ulanów. I mimo, że w tabeli V ligi grupy stalowowolskiej dzikowiecki "Zryw" jest o kilka miejsc wyżej, gospodarze wcale nie byli pewni zwycięstwa. Początek meczu potwierdził ich obawy. Goście przeprowadzili kilka bardzo groźnych akcji, ale bramki nie zdobyli. Tymczasem gospodarze po kilkunastu minutach opanowali sytuację i kierowani wręcz w profesorski sposób przez trenera, a zarazem zawodnika Andrzeja Szczęcha, już w pierwszej połowie zdobyli dwie bramki. Zdobywcą bramki był Tomek Sito. Zresztą cały mecz był popisem strzeleckim braci Sitów. Otóż po przerwie Tomek strzelił *jeszcze* jedną bramkę a jego młodszy brat Adam nie chciał być gorszy i też wpisał się na listę strzelców. Z popisów strzeleckich braci Sitów najbardziej zadowolony był trener, a zarazem ich nauczyciel. Otóż Sitowie mieszkają w Lipnicy i tam też uczęszczali do szkoły podstawowej, gdzie podstaw rzemiosła piłkarskiego uczył ich jako nauczyciel wychowania fizycznego A Szczęch. Mógł więc mieć powody do umy widząc efekty swojej pracy trenerskiej i nauczycielskiej. Inni zawodnicy "Zrywu" także w sobotnim meczu spisywali się bardzo dobrze. Popłoch wśród obrońców "Retmana" miał swymi rajdami Grzegorz Płaza. Na obronie spokój i opanowanie Gruszeckiego i Wita dodawały otuchy debiutującemu w bramce i to bardzo dobrze Jackowi Kwaśnikowi. Mecz zakończył się wynikiem 5:2 dla "Zrywu". Piątą bramkę zdobył G. Płaza.

Warto podkreślić, że cały mecz był bardzo kulturalny. Nie było złośliwych fauli, wulgarnych słów i aktorskich gestów. Ale jakże mogło być inaczej jeżeli wśród zawodników byli kleryk Seminarium Duchownego i były katecheta. Nie można było mieć również uwag do sędziego. Prowadził mecz pewnie i w pełni panował nad sytuacją na boisku. Należy pochwalić także publiczność, która zachowała się bardzo kulturalnie. Czasami tylko głośne, a także dowcipne okrzyki rozbawiały widownię. Jedyną gorką pigułką jaką musieli przełknąć wielbiciele

le "Zrywu" to niefortunny strzał z rzutu karnego, którego wykonawcą był Bogdan Romaniuk. Widocznie doświadczony snajper gospodarzy w momencie strzału bardziej myślał o ilości bliźniego niż o wysokim zwycięstwie i nie chciał "dobijać" gości, którzy w tym momencie przegrywali już 1:5. Strzelił więc tak, że bramkarz "Retmana" bez trudu obronił.

Następny mecz piłkarze dzikowiecki rozegrają już w nowym tysiącleciu. Będzie to w marcu 2001 r., a ich przeciwnikiem będzie drużyna "San" Kłyżów. Kibice "Zrywu" mają nadzieję, że tak jak zakończyli drugie tysiąclecie, tak samo rozpoczną trzecie, a więc zwycięstwo będzie po stronie piłkarzy Dzikowca.

Zyczymy im tego.

WOJCIECH MROZKA



Zawodnicy i działacze Klubu "Zryw" Dzikowiec.

OGŁOSZENIA, REKLAMY.....

ZAKŁAD UBOJU
I PRZETWÓRSTWA MIĘSNEGO„**RADIKAL**”

36 - 100 Kolbuszowa Dolna
ul. Tarnobrzaska 21
tel./fax (0 -17) 22 71 302

Zakład istnieje od 1990 roku.

**Dla poważnych
odbiorców
realizujemy
indywidualne
zamówienia.**



*Zapraszamy do naszych sklepów
firmowych na zakupy:*

*Plac Wolności 12, ul. 11 - go Listopada 15/2,
ul. Janka Bytnara 35/37 (Manhatan).*

NAJNIŻSZE CENY I DUŻY WYBÓR

towarów spożywczych i przemysłowych
dostępny jest w

HURTOWNI



I FIRMOWYM SKLEPIE SAMOObsługowym

Polecamy również smaczne posiłki

W BARZE „MIS”

czynne od 7⁰⁰ do 20⁰⁰, a w soboty od 7⁰⁰ do 16⁰⁰
Kolbuszowa, ul. Rzeszowska 7

**Życzymy udanych zakupów
i smacznego obiadów**

**Kupię dom w okolicy Kolbuszowej,
najlepiej przy lesie.
Kontakt tel. 22 80 485, po godz. 18⁰⁰**

NOWO OTWARTE CENTRUM HANDLOWE



Szanowni Klienci !

Oferujemy około 10.000 asortymentów spożywczych
i przemysłowych.

Codziennie nowa promocja towaru, wiele degustacji,
dobre pieczywo z licznych piekarni, świeże owoce
i warzywa.

Duży wybór wędlin.

Do nas możesz przyjść na zakupy z dzieckiem, które
bezpiecznie i wesoło spędzi czas w kąciku dla dzieci.

A co najważniejsze dla Klienta - najniższe ceny.

Ponadto realizujemy "talony" pracownicze
dla zakładów pracy.

**Zapraszamy codziennie w godz. 6⁰⁰ - 21⁰⁰
w soboty 7⁰⁰ - 19⁰⁰**

36-100 Kolbuszowa, ul. 11 Listopada 3, tel. 2274 612.

Zapraszamy

BIURO RACHUNKOWE

Z LICENCJĄ

Anna Stanisławska

Rzeszów, ul. Wyspiańskiego 33
tel. 017/ 85 66 132, 85 24 640

PEŁNA Obsługa księgową FIRM

- pomoc w rozpoczynaniu działalności gospodarczej
- prowadzenie ksiąg przychodów i rozchodów
- prowadzenie ksiąg handlowych
- prowadzenie rozliczeń ewidencji ryczałtowej
- sporządzanie rejestrów i rozliczeń podatku VAT
- sporządzanie m-cznych i rocznych zeznań podatkowych,
a także deklaracji ZUS
- place

Prywatny Gabinet Lekarski

lekarz pediatra, specjalista medycyny rodzinnej

Bożena Barbara Przyczyna

Kolbuszowa, ul. Obrońców Pokoju 17 Tel. 7444202
kom. 0 605 53 64 17

przyjmuje: poniedziałki/piątki 15⁰⁰ - 16⁰⁰

- ▶ badania ogólnolekarskie dzieci i dorosłych
- ▶ wizyty domowe
- ▶ USG jamy brzusznej i tarczycy
- ▶ **BADANIE PROFILAKTYCZNE WSTĘPNE I OKRESOWE
PRACOWNIKÓW**
- ▶ **BADANIE KWALIFIKACYJNE DO PRAWA JAZDY**

Ogłoszenia drobne

- Usługi Nadzór Budowlany, Kierownik budowy
Jan Wróbel, Kolbuszowa 22 72 - 993
- Regeneracja kaset i cartridge'ów do drukarek.
Atrakcyjne ceny! Bliższe informacje pod nr. tel. 22 72 095.
- Tynkowanie, szpachlowanie, malowanie, płytki.
Kontakt: tel. 0 606 43 34 50.
- **OKAZJA! Sprzedam dom z dużym ogrodem w centrum
Kolbuszowej. Telefon: (017) 22 72 076 lub 22 74 584**

OGŁOSZENIA, REKLAMY...

BIURO OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI

36-100 KOLBUSZOWA, ul. JANA PAWŁA II 4
 czynne ; PON. - PIĄTEK 9.00 - 16.00
 tel. (017) 227-47-47 kom. 0 603 11 75 71



**POŚREDNICTWO W KUPNIE, SPRZEDAŻY,
 NAJMIE: MIESZKAŃ, DOMÓW, LOKALI, DZIAŁEK.**

DZIAŁKI USŁUGOWE DO SPRZEDANIA: Cmolas, 17a, budowlana, uzbrojona, przy drodze E 371, handel, usługi, produkcja. CENA 850 zł/a

DZIAŁKI BUDOWLANE, UZBROJONE DO SPRZEDANIA: Głogów, 40a, złożona z czterech działek, obok stawu ilaru. CENA 85.000 zł. Kolbuszowa Górna, 21 a, CENA 800 zł./a. Widełka, 13a, CENA 1500 zł./a Tuszyma, 2 x 22a, CENA 200 zł./a

REKREACYJNE DO SPRZEDANIA: Wilcza Wola, 8 a, dom o pow. ok. 60 m/2, komfortowo wykończony. Pod lasem. CENA 70.000 zł. Kolbuszowa, ul. Wojska, 16 a, rolna, CENA 2.000 zł. - Przedbórz, 6,61 ha w tym ok. 0,5 ha budowlanej, stajnia murowana, oczka wodne, las, CENA 17.000 zł. Zarębki, 2,27 ha + 0,5 ha, działka rolna, w sąsiedztwie staw i rzeka. Cena 15.000 zł. Zarębki, 14a, rolna, woda, gaz, CENA 1.000 zł./a

LOKALE DO WYNAJĘCIA (handel, biuro, usługi): Kolbuszowa, 45 m/2, I p. CENA 18 zł/m +VAT+opłaty Kolbuszowa, 45 m/2, I p. CENA 350 zł/m-c

DOMY DO SPRZEDANIA: Kolbuszowa, w zabudowie szeregowej, po remoncie, przy drodze, 109 m/2, działka 14a, CENA 125.000 zł. Głogów-Niwa, wolnostojący, stan surowy otwarty, ok. 170 m/2, działka 15a, CENA 90.000 zł. Kolbuszowa Dolna, 7a, wolnostojący, ok. 200 m/2, stan surowy zamknięty, CENA 130.000 zł. Kolbuszowa, 5a, wolnostojący, ok. 200 m/2, stan surowy zamknięty, CENA 180.000 zł. Kolbuszowa Górna, 6a, wolnostojący, ok. 150 m/2, stan surowy zamknięty, CENA 200.000 zł.

MIESZKANIA DO SPRZEDANIA: Rzeszów, 37,3 m/2, 2 pokoje, I p., przy ulicy. 70.000 zł. Głogów, 53 m/2, 2 pokoje, I p., CENA 75.000 zł.

OFERTA SPECJALNA - WAŻNA DO LISTOPADA
 Lokale mieszkalne w nowym budynku czterokondygnacyjnym (nowoczesna technologia). Ulga budowlana. Czynsz o ok. 40 % niższy od czynszu w starych blokach. Powierzchnie mieszkań od 30,70m/2 do 54,60m/2. Wszelkie formalności związane z zakupem mieszkania w ramach 0,5 % prowizji. Cena już od 1500 zł/m/2.

SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE W B.O.N. " KAMI ".

JAKO JEDYNA W KOLBUSZOWEJ FIRMA
GENE MULTI TRADE

OFERUJE PAŃSTWU USŁUGI: RADIESTEZYJNE:

- wykrywanie szkodliwych dla zdrowia promieniowań
- zabezpieczenie ludzi i zwierząt przed w/w promieniowaniem
- wykrywanie pozytywnych energii w otoczeniu człowieka
- wyznaczanie miejsc poboru wody (studnie)
- radiestezyjna aranżacja przestrzeni działek budowlanych przed i po zabudowie
- aranżacja przestrzeni wewnętrznej i zewnętrznej budynków wg chińskiej sztuki Feng Shui
- radiestezyjne badanie przydatności lub szkodliwości dla zdrowia leków, pokarmów i innych substancji
- radiestezyjne badanie stanu energetycznego i żywotności całego organizmu lub jego poszczególnych systemów i narządów
- przywracanie prawidłowego obiegu energii w organizmie oraz jego energetyczne doładowanie
- energetyzowanie wody i innych płynów w celach leczniczych, kosmetycznych i spożywczych

PEDAGOGICZNE I MNEMOTECHNICZNE:

- ćwiczenia dla dzieci i dorosłych poprawiające pamięć
- ćwiczenia dla dzieci dyslektycznych poprawiające pisanie i czytanie
- ćwiczenia motywujące do nauki i podnoszące samoocenę dziecka
- ćwiczenia poprawiające koncentrację i komunikację z otoczeniem

PSYCHOLOGICZNE I PSYCHOTERAPEUTYCZNE:

- ćwiczenia dla dzieci i dorosłych pozwalające wyjść z kryzysów psychicznych
- psychotroniczne leczenie nowotworów
- psychotroniczne leczenie nałogów, w tym otyłości
- uzdrawianie chorób poprzez technikę „WYBACZENIA”
- ćwiczenia kreowania pozytywnego obrazu samego siebie i świata
- ćwiczenia psychologiczne zwiększające skuteczność każdego biznesu
- ćwiczenia antystresowe i relaksacyjne (dla zdrowych i chorych)

INNE:

- komponowanie i pisanie tekstów, haseł, wierszy reklamowych i okolicznościowych (śluby, rocznice, urodziny, imieniny i inne) w konwencji poważnej i satyrycznej
- korepetycje z wychowania fizycznego, gier sportowych i pływania
- organizowanie kursów dla dzieci i dorosłych o tematyce wyżej przedstawionej

**JUŻ W X 2000 KURS ROZWOJU OSOBOWOŚCI
 I POPRAWY PAMIĘCI DLA DZIECI I
 MŁODZIEŻY I JUŻ OD DZISIAJ, KORZYSTAJĄC
 Z POMOCY NASZEJ FIRMY, ROZWIĄZESZ
 PROBLEMY, KTÓRE OD WIELU LAT BYŁY DLA
 CIEBIE NIE DO POKONANIA!**

GENE MULTI TRADE

mgr EUGENIUSZ JANCZYK

**ul. Piłsudskiego 12/7 36-100 Kolbuszowa
 tel.(017) 22 72 689, 0603 887 458**

Ziemia
KOLBUSZOWSKA

Wydawca: Towarzystwo Kultury im. J.M. Gosłara w Kolbuszowej. Redaguje zespół: Benedykt Popek - redaktor naczelny, Jacek Bardan, Michał Franczyk, Andrzej Jagodziński, Bogdan Romaniuk, Józef Sudol, Barbara Szafraniec. Adres redakcji (tymczasowy): ul. Piłsudskiego 7, 36-100 Kolbuszowa, tel. 017/22 70 220. Skład, łamanie i druk: "ABAKUS" s.c., Kolbuszowa ul. J. Bytnara 25, tel. 017/22 70 230. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja zastrzega sobie prawo do zmiany tytułów, skracania tekstów i poprawek stylistycznych. Przedruk dozwolony tylko za zgodą autorów lub redakcji. Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie odpowiada. INDEKS: 32616X, ISSN 1232-051X. Jesteśmy w internecie: <http://www.kolbuszowa.biz.pl/prasa/ziemia/>